

Dzieło Mickiewicza ożyło na scenie. Narodowe Czytanie „Dziadów” w mieście wieszcza



Fot. Waldemar Dowejko, zw.lt

W piątek, 4 września, w zabytkowych piwnicach Pałacu Paców, siedzibie Instytutu Polskiego w Wilnie oraz Ambasady RP, odbyło się Narodowe Czytanie 2026. Przywołano fragmenty „Dziadów” Adama Mickiewicza — jednego z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu oraz utworu szczególnie bliskiego Wilnu i Litwie. »6

W Pogirach otwarto nowe centrum kultury »12-13



ISSN 1392-0405



Festiwal „Maj nad Wilią”: kultura w świecie niepokoju »14-15



**KURIER
WILEŃSKI**

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.łapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiwicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: VšĮ „Kurier Wileński”

Druk: VšĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są bieżące z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO
EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA
GAZET CODZIENNYCH
MNIJSZOSCI NARODOWYCH

MIDAS



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ
REMIMO
FONDAS



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Witkoff i Kushner w Kijowie. Liekis: Nie sędzę, że jedno spotkanie coś zmieni

Antoni Radczenko

Wysłannicy Donalda Trumpa odwiedzili Moskwę i Kijów. Politológ Šarūnas Liekis w rozmowie z „KW” twierdzi, że Stany Zjednoczone są zainteresowane zmniejszeniem napięcia w Europie Środkowo-Wschodniej, tym niemniej nic nie wskazuje, aby wojna zakończyła się w tym roku.

Specjalni wysłannicy prezydenta USA Steve Witkoff i Jared Kushner w miniony weekend odwiedzili Moskwę i Kijów. To była pierwsza wizyta amerykańskich negocjatorów w Ukrainie. W Moskwie Witkoff oraz Kushner byli kilkakrotnie.

WZNOWIENIE ROZMÓW TRÓJSTRONNYCH

Prezydent Ukrainy określił spotkanie mianem merytorycznego. „Jeśli wojna będzie trwała zimą — a w tej chwili na to wygląda — to mimo wszystko zespoły pozytywne oceniają dziś nasze perspektywy na przyszłość” — oświadczył po spotkaniu Wołodymyr Zełenski.

Zełenski oraz negocjatorzy Donalda Trumpa zaznaczyli, że jest nadzieja, aby zostały wznowione rozmowy trójstronne. Witkoff zaznaczył, że obie strony muszą pójść na pewne kompromisy. Kushner dodał, że Stany Zjednoczone chciałyby, aby wojna zakończyła się przed zimą. „To bardzo, bardzo złożony problem, ale spróbujemy. Myślę, że jeśli nam się to uda, będzie to coś niesamowitego. Nie oznacza to, że na pewno nam się to uda, ale są to bardzo waż-

ne działania” — powiedział dziennikarzom.

Strona rosyjska również ograniczyła się tylko lakonicznym komunikatem. W sobotę wieczorem Kreml poinformował, że Władimir Putin „miał szczerą rozmowę z ludźmi Donalda Trumpa”.

PÓJŚĆ NA KOMPROMIS

Dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dyplomacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego, historyk i politolog Šarūnas Liekis sądzi, że wizyta w Moskwie i Kijowie jest elementem prób Amerykanów zakończenia wojny, ponieważ w obecnej sytuacji geopolitycznej ten konflikt jest nie na rękę dla Waszyngtonu. Stany Zjednoczone chcą zmniejszyć napięcie w Europie Środkowo-Wschodniej.

— To jest część procesu. Nie sędzę, że jedno spotkanie coś zmieni. Zawieszenie broni lub pokój mogą zostać podpisane, kiedy jedna strona będzie górowała nad drugą stroną. Na razie widzimy, że Rosja nie rezygnuje ze swych żądań. W przypadku sytuacji w Ukrainie widzimy, że tam jest kryzys we władzach. Słyszeliśmy wypowiedzi, że Kijowowi w budżecie brakuje coś około 26 mld euro. To wskazuje, że Ukraina będzie musiała pójść na pewien kompromis. Pytanie brzmi, czy ten kompromis będzie pasował stronie rosyjskiej — oświadczył w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Liekis.

Politológ nie sądzi, aby konflikt zakończył się przed zimą.

— Moim zdaniem wojna zakończy się podpisaniem jakiegoś pokoju.

Najbardziej prawdopodobny scenariusz, że to nastąpi w połowie następnego roku — podkreślił nasz rozmówca.

Wizytę przedstawicieli Donalda Trumpa w Kijowie skomentował minister spraw zagranicznych Polski. „Dobrze, że wreszcie negocjatorzy dotarli do Kijowa, bo bodajże osiem razy byli w Moskwie, dopiero teraz trafili do Kijowa” — oświadczył Radosław Sikorski i dodał, że Polska jest za zakończeniem wojny, ale nie kosztem kapitulacji Ukrainy.

APEL PAPIEŻA

W minioną niedzielę głos w sprawie wojny ukraińsko-rosyjskiej zabrał papież. „Moje serce łączy się z cierpieniem ludności, która od lat żyje w udręce i w strachu. Kieruję nowy apel o to, by zakończyć przemoc, przerwać zniszczenie i otworzyć serca na dialog i pokój. Wyrażam pragnienie, aby wysiłki podjęte w tych dniach w celu wznowienia negocjacji przyniosły konkretne owoce i otworzyły przestrzeń dla dyplomacji” — zwrócił się do zebranych na Placu Świętego Piotra Leon XIV.

Od kilku miesięcy negocjacje pomiędzy walczącymi stronami praktycznie stoją w miejscu. Rosja żąda, aby Ukraina zrezygnowała z Donbasu. Nawet z tych terenów, które nadal kontroluje Ukraina. Z tym kategorycznie nie zgadza się strona ukraińska. Moskwa domaga się również, aby Kijów zrezygnował z aspiracji bycia członkiem NATO.



W Wilnie odbył się festiwal sportowy, podczas którego prezentowane były różne dyscypliny sportowe, odbywały się zawody, treningi i zajęcia promujące aktywność fizyczną

Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA

Szef MON: Polska staje się ważnym producentem broni, a nie tylko kupującym

Polska przestaje być jedynie odbiorcą sprzętu wojskowego, a staje się jego producentem i eksporterem — powiedział w poniedziałek wicepremier RP, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz podczas pokazu wyszkolenia i uzbrojenia na poligonie w Nowej Dębie na Podkarpaciu.

Wydarzenie to, zorganizowane dla delegacji zagranicznych z ponad 20 państw, stanowi nowy element promocyjny powiązany z Międzynarodowym Salonem Przemysłu Obronnego (MSPO) w Kielcach.

Szef resortu obrony narodowej podkreślił, że poniedziałkowy pokaz na poligonie w Nowej Dębie odbył się po raz pierwszy w formule bezpośrednio poprzedzającej kieleckie targi. Celem inicjatywy jest zaprezentowanie za-

granicznym partnerom, jak nowoczesny sprzęt sprawdza się w rękach polskich żołnierzy.

„Chcieliśmy dodać coś nowego. Chcieliśmy pokazać jak ten sprzęt oddziałuje, jak jest opanowany, zawładnięty przez polskich żołnierzy przez nasze jednostki. Chcieliśmy pokazać po to, żeby go też sprzedawać” — podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Wicepremier poinformował, że w pokazie uczestniczyli przedstawiciele ponad 20 państw z całego świata, w tym sojusznicy z NATO i UE, a także delegacje z Korei, Armenii oraz krajów Zatoki Perskiej. Gościem honorowym wydarzenia był wicepremier i minister obrony narodowej Słowacji Robert Kaliňák.

Na poligonie zaprezentowano m.in. polskie kon-

strukcje, takie jak bojowe wozy piechoty Borsuk, armatohaubice Krab, moździerze Rak oraz zestawy przeciwlotnicze Piorun. Wykorzystano również maszyny pozyskane od USA — śmigłowce Apache i myśliwce F-16.

„Kiedyś byliśmy tylko odbiorcą sprzętu, dzisiaj po programie SAFE, po działaniach związanych z największymi inwestycjami w polskie wojsko od lat, ale też w polski przemysł zbrojeniowy, (...) Polska z państwa, które kupuje, staje się ważnym producentem” — zadeklarował szef MON.

Wskazał przy tym na rolę Polskiej Grupy Zbrojeniowej oraz korzyści dla lokalnych rynków pracy na Podkarpaciu, m.in. w Stalowej Woli.

■
PAP

Imieniny

8 września

Adama, Adriana, Alana, Amona, Euzebiusza, Marii, Nestora, Radosława, Serafina, Sergiusza, Teofila, Wioli, Zenona

9 września

Anieli, Audomara, Augustyna, Aureliusza, Dionizego, Doroteusza, Drogomira, Franciszka, Jacka, Jakuba, Jana, Otmara, Piotra, Seweriana, Stratona, Ścibora

Cytat dnia

„Jeśli chodzi o obronę narodową, mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia i nie będzie żadnych różnic zdań co do tego, że udział wydatków na obronność w produkcie krajowym brutto (PKB) powinien znacznie przekroczyć 5 procent” — oświadczył prezydent Litwy Gitanas Nausėda.

Liczba dnia 10 mln euro

kosztowała dla dostawcy ciepła w Wilnie spółki „Miesto gijos” budowa fabryki do produkcji zielonego wodoru. Produkcja ma być uruchomiona do końca tego roku. Wodorem mają być tankowane wileńskie autobusy.

W dworze w Mazuryszkach planuje się otwarcie „Domu Palm”

Samorząd Rejonu Wileńskiego planuje utworzyć w zespole dworskim w Mazuryszkach „Dom Palm” (lit. Verbų namai) – nową placówkę kultury, dedykowaną pielęgnowaniu tradycji wicia palm na Wileńszczyźnie, wpisanej na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Placówka ta zastąpi dotychczasową Izbę Palm i Codziennego Użytku w Ciechanowiskach, której obecne pomieszczenia nie spełniają już rosnących potrzeb działalności muzealnej, edukacyjnej i kulturalnej.

„Izba w Ciechanowiskach przez wiele lat była ważnym miejscem, w którym chroniono i prezentowano tradycję wicia palm. Dziś potrzebujemy jednak większej przestrzeni i szerszych możliwości – zarówno do prowadzenia warsztatów edukacyjnych, organizacji wystaw, jak i przechowywania samej kolekcji. „Dom Palm” pozwoli rozwinąć dotychczasową działalność i stworzyć nowoczesne centrum kultury, które przyciągnie jeszcze więcej odwiedzających z Litwy i z zagranicy” – podkreśla mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz.

W „Domu Palm” będą odbywać się wystawy, warsztaty, konferencje, seminaria i inne wydarzenia kulturalne. Placówka zajmie się gromadzeniem i przechowywaniem kolekcji palm, prowadzeniem badań naukowych oraz prezentowaniem zbiorów społeczeństwu. W części ekspozycyjnej zaplanowano nowoczesne rozwiązania – zwiedzający będą mogli obejrzeć materiały wideo, skorzystać z interaktywnych gier edukacyjnych oraz posłuchać opowieści mistrzyń i mistrzów palmiarstwa.

„Tradycja wicia palm stanowi filar tożsamości Wileńszczyzny – musimy ją nie tylko zachować, ale i przekazać przyszłym pokoleniom w formie żywej, zrozumiałej i atrakcyjnej. W związku z tym, chcemy stworzyć miejsce, w którym tradycja nie będzie jedynie prezentowana, lecz także badana, poznawana i współdzielona, a co najważniejsze – w którym będzie tętnić życiem i jednoczyć społecz-



ność” – zaznacza wicemer rejonu wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė.

Nową placówkę zaplanowano w odnowionym zespole dworskim w Mazuryszkach – obiekcie dziedzictwa kulturowego, otoczonym zabytkowym parkiem. Miejsce to wybrano nieprzypadkowo – w okolicach Mazuryszek od dawna działa najliczniejsza społeczność palmiarek. Wartość kulturowa i historyczna dworu oraz jego wyjątkowe otoczenie stwarzają idealne warunki do łączenia działalności muzealnej, edukacyjnej, kulturalnej i poznawczej.

Projekt uchwały w sprawie utworzenia placówki publicznej zostanie rozpatrzony w Komitecie Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Młodzieży Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego, a ostateczna decyzja zapadnie na najbliższym posiedzeniu rady.

Wizualizacje projektu:
UAB „Ekspozicijų sistemas”,
projektantka S. Vaitkevičiūtė

Stronę przygotowano
na podstawie informacji
Samorządu Rejonu Wileńskiego

KONTROLA Minister polecił sprawdzić zboże

Aby zapobiec tranzytowi przez Litwę zboża, które mogło zostać skradzione na okupowanych terytoriach Ukrainy, minister rolnictwa Kęstutis Mažeika polecił sprawdzać pochodzenie całego zboża przewożonego z Rosji i Białorusi. Minister zwrócił się oficjalnie do Państwowej Służby Żywności i Weterynarii (VMVT) z prośbą o natychmiastowe rozpoczęcie kontroli pochodzenia wszystkich partii zboża przewożonych tranzytem z Rosji i Białorusi — nie tylko paszowego, ale również spożywczego — poinformowało ministerstwo. „Jednolite kontrole muszą być stosowane wobec wszystkich partii zboża przewożonych z Rosji i Białorusi, niezależnie od ich przeznaczenia. Musimy zrobić wszystko, aby infrastruktura naszego kraju nie była wykorzystywana do tranzytu skradzionego zboża z Ukrainy” — powiedział Mažeika w komunikacie.

VSD Białoruscy pracownicy IT zagrożeniem dla Litwy

Departament Bezpieczeństwa Państwowego (VSD) informuje, że 22 Białorusinów, którzy pracowali w litewskiej firmie technologicznej, uznano za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. „VSD przekazało Departamentowi Migracji wnioski dotyczące działalności 22 obywateli Białorusi na terenie Litwy. Osoby te, zatrudnione w firmie technologicznej, zostały uznane za zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Litwy. Ich zezwolenia na pobyt czasowy na Litwie zostały cofnięte” — poinformował w poniedziałek 7 września VSD. Podano, że osoby stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego zostały wydalone z Litwy z zakazem powrotu. Wobec wszystkich 22 osób nałożono zakaz wjazdu do strefy Schengen na okres pięciu lat. Wydaleni z Litwy pracowali w firmie, któ-

ra zaangażowała się w projekt Agencji Programu Kosmicznego Unii Europejskiej (EUSPA) i w wyniku oszustwa pozyskała kwotę prawie 0,5 mln euro.

WILNO Grinda odnowi pomnik Trzech Krzyży

Należące do samorządu Wilna przedsiębiorstwo Grinda, zajmujące się utrzymaniem porządku w mieście, w ciągu około miesiąca odnowi pomnik Trzech Krzyży. Jak poinformował w poniedziałek 7 września samorząd stołeczny, powierzchnia pomnika zostanie oczyszczona, a także przeprowadzone zostaną prace renowacyjne i malarskie. Prace mają zostać zakończone w ciągu miesiąca, jednak ich dokładny czas trwania będzie zależał od warunków pogodowych i tempa prac. W trakcie prac teren nie zostanie zamknięty, a dostęp do wzgórza i punktu widokowego nie będzie ograniczony. Zwiedzający nie będą mogli jednak podejść do pomnika — ze względów bezpieczeństwa strefa robót zostanie odgrodzona taśmą ostrzegawczą. Według władz miasta stan pomnika został szczegółowo oceniony w 2024 r. w wyniku przeprowadzonej ekspertyzy. Stwierdzono wówczas, że stan konstrukcyjny Trzech Krzyży jest dobry — nie stwierdzono żadnych istotnych uszkodzeń. Jednak w wyniku działania czynników środowiskowych jego powłoka uległa miejscowo zużyciu, dlatego konieczna jest jej renowacja.

NOMINACJA Polak dyrektorem Lidla w krajach bałtyckich

Od września szefem sieci handlowej Lidl z kapitałem niemieckim w krajach bałtyckich został obywatel Polski Janusz Włodarczyk. Zastąpił on obywatela Chorwacji Marina Dokozića, który pełnił tę funkcję od listopada ubiegłego roku, a wcześniej kierował sklepami Lidla w

Chorwacji, Portugalii i Niemczech. Chorwat będzie kontynuował karierę w grupie Lidl — dołączył do zarządu grupy z siedzibą w Niemczech i jest odpowiedzialny za działalność w kilku krajach Europy Południowej — poinformowała firma. Zgodnie z komunikatem Włodarczyk pracuje w Lidlu od ponad 20 lat.

WIZYTA Wiceprzewodnicząca KE Kaja Kallas w Wilnie



W poniedziałek 7 września do Wilna przybyła z dwudniową wizytą Kaja Kallas, wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa oraz wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej (KE). Jak poinformowało przedstawicielstwo KE na Litwie, podczas wizyty największą uwagę poświęci się bezpieczeństwu regionu oraz przygotowaniom Litwy do sprawowania prezydencji w Radzie UE w 2027 r. Planowane są również rozmowy na temat wsparcia dla Ukrainy, sankcji wobec Rosji oraz perspektyw rozszerzenia UE. W poniedziałek Kallas spotkała się z prezydentem Gitanusem Nausėdą oraz premierem Mindaugą Sinkevičiusem. Drugiego dnia wizyty, we wtorek, planowane jest spotkanie z przewodniczącym Sejmu Juozasem Olekasem oraz parlamentarzystami, ministrem spraw zagranicznych Kęstutysiem Budrysem oraz ministrem ochrony kraju Robertasem Kaunasem.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. Julius Kalinskas, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Narodowe Czytanie „Dziadów” w mieście wieszcza. Dzieło Mickiewicza ożyło na scenie

Justyna Giedrojc

4 września, w zabytkowych piwnicach Pałacu Paców, siedzibie Instytutu Polskiego w Wilnie oraz Ambasady RP, odbyło się Narodowe Czytanie 2026. Przywołano fragmenty „Dziadów” Adama Mickiewicza — jednego z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu.

Tegoroczne Narodowe Czytanie miało w Wilnie szczególny wymiar. „Dziady” to utwór szczególnie bliski Wilnu i Litwie. Słowa „Dziadów” wybrzmiały w języku polskim w miejscu, które było dla Mickiewicza miastem młodości i przestrzenią twórczych poszukiwań.

PIĘKNO POLSKIEJ POEZJI W WYJĄTKOWEJ PRZESTRZENI

Uczestników wydarzenia powitali Rafał Poborski, chargé d'affaires RP na Litwie oraz przedstawiciele kierownictwa Instytutu Polskiego (IP) w Wilnie.

„Kiedy przygotowywaliśmy to wydarzenie, stanęliśmy przed dużym dylematem: gdzie w Wilnie powinno odbyć się Narodowe Czytanie? Jest przecież tak wiele miejsc, w których „Dziady” mogłyby wybrzmieć wyjątkowo mocno. Są miejsca romantyczne, miejsca, które nawiązują do skomplikowanej historii tych ziem, miejsca kojarzące się z cierpieniem, różnego rodzaju lochy, kazermy, stare klasztory, stare kościoły. Naprawdę można sobie wyobrazić wiele różnych miejsc i wiele różnych scenografii. Ale jednak postanowiliśmy zorganizować Narodowe Czytanie w piwnicach ambasady — w budynku, który również ma swoją historię” — mówił dr Piotr Drobniak, dyrektor IP w Wilnie.

W wydarzeniu tradycyjnie uczestniczył Polski Teatr „Studio” w Wilnie. W interpretacji aktorów dzieło Mickiewicza ożyło na scenie.

— Poprzez czytanie najważniejszych utworów literatury polskiej pokazujemy naszej młodzieży, że literatura jest nośnikiem historii i pozwala lepiej zrozumieć przeszłość. Historia,

zarówno dobra, jak i zła, często się powtarza. Dlatego powinniśmy z literatury uczyć się, czego unikać, aby nie powtarzać błędów popełnionych przez poprzednie pokolenia — zauważył w rozmowie z „KW” Edward Kiejzik, aktor i reżyser, dyrektor administracyjny teatru.

„Ten wieczór jest niezwykle również z tego względu, że właśnie w tym miejscu rozpoczął swoją działalność Polski Teatr »Studio« w Wilnie” — zwróciła uwagę Aleksandra Klimont-Bodzińska, zastępca dyrektora IP w Wilnie.

Polski teatr pod kierownictwem Janiny Strużanowskiej, przedstawicielki przedwojennej polskiej inteligencji wileńskiej, został założony w listopadzie 1960 r. pod nazwą Polski Zespół Dramatyczny przy Klubie Pracowników Łączności. Klub mieścił się w gmachu obecnej Ambasady RP.

„LORD JIM” LEKTURĄ NARODOWEGO CZYTANIA W 2027 R.

Akcja Narodowego Czytania została zainicjowana przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego w 2012 r. wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 r. w Polsce i poza jej granicami odbywało się czytanie dzieł Alek-

sandra Fredry, natomiast rok później lekturą była „Trylogia” Henryka Sienkiewicza. W kolejnych latach czytano najważniejsze dzieła polskiej literatury: w 2015 r. „Lalkę” Bolesława Prusa, w 2016 r. „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, a w 2017 r. „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. W 2018 r. wspólną lekturą było „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego.

W 2019 r. czytano „Nowele polskie” — zbiór ośmiu utworów autorstwa Elży Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schulza, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. W 2020 r. lekturą Narodowego Czytania została „Balladyna” Juliusza Słowackiego. W 2021 r., czytano „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. Rok później odbyło się wspólne czytanie „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza. W 2023 r. czytano „Nad Niemnem” Elży Orzeszkowej, natomiast w 2024 r. „Kordiana” Juliusza Słowackiego. W 2025 r. uczestnicy akcji sięgnęli po poezję Jana Kochanowskiego.

Lekturą Narodowego Czytania w 2027 r. będzie powieść „Lord Jim” Josepha Conrada. Tytuł przyszłorocznej lektury ogłosił prezydent RP Karol Nawrocki 5 września podczas inauguracji 15. edycji akcji. ■



Akcja Narodowego Czytania w Wilnie odbyła się w zabytkowych piwnicach Pałacu Paców Fot. Waldemar Dowejko, zw.lt

Obronność, bezpieczeństwo, demografia. Sejm rozpoczyna intensywną jesień

10 września litewski Sejm rozpocznie jesienną sesję, która potrwa do 23 grudnia. Posłów czeka wyjątkowo intensywna polityczna jesień.

Honorata Adamowicz

Jak się dowiedzieliśmy, na pierwszy plan wysuwają się: bezpieczeństwo państwa, wzmacnianie obronności, polityka rodzinna, edukacja, energetyka oraz rozwiązania mające bezpośrednio wpływ na życie mieszkańców.

KWESTIE NAJWAŻNIEJSZE

W poniedziałek, 7 września, przed rozpoczęciem nowego sezonu politycznego prezydent Gitanas Nausėda spotkał się z kierownictwem Sejmu. Rozmowa dotyczyła najważniejszych zadań i projektów, które w najbliższych miesiącach trafią pod obrady parlamentu.

Po spotkaniu Jūratė Zailskienė, wiceprzewodnicząca Sejmu Republiki Litewskiej, powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu”, że wśród najważniejszych tematów jesiennych sesji znajdują się: obronność, bezpieczeństwo i odporność państwa. Jednocześnie zwróciła uwagę na demografię, która pozostaje jednym z największych, długofalowych wyzwań Litwy.

— Obrona i bezpieczeństwo są niezwykle ważne. Równie ważna jest demografia, dlatego wszyscy musimy się zmobilizować i spojrzeć na ten problem szerzej. Potrzebujemy rozmowy o szerokim porozumieniu politycznym, ponieważ jest to kwestia, która dotyczy przyszłości całego państwa — powiedziała nam Jūratė Zailskienė.

Wątek bezpieczeństwa będzie miał szczególne znaczenie podczas jesiennych sesji. Znaczna część rządowych inicjatyw dotyczyć będzie właśnie obronności.

BEZPIECZEŃSTWO MŁODYCH W INTERNECIE

Podczas jesiennych sesji znajdzie się jednak znacznie więcej tematów.



Jesienna sesja będzie dotyczyła nie tylko bieżących problemów, ale także pytania o to, jak Litwa ma wyglądać za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat — powiedziała nam Jūratė Zailskienė. Fot. Josvydas Elinskas, ELTA

Jednym z nich będzie przyszłość systemu edukacji oraz bezpieczeństwo dzieci w internecie. Jak podkreśliła Zailskienė władze coraz wyraźniej szukają odpowiedzi na pytanie, jak ograniczyć negatywny wpływ mediów społecznościowych na najmłodszych.

— Rozmawialiśmy również o systemie edukacji i o mediach społecznościowych. Pojawia się pytanie, czy należy je zakazać, czy też szukać innych rozwiązań dotyczących obecności dzieci w mediach społecznościowych. Widzimy, że problem istnieje i musimy zastanowić się, co możemy zrobić — zaznaczyła wiceprzewodnicząca Sejmu.

MIGRACJA I DEMOGRAFIA

Podczas spotkania z prezydentem poruszono również kwestię migracji.

— Bardzo ważne będzie również rozmawianie o migracji, integracji oraz nauce języka litewskiego. To właśnie integracja może w najbliższym czasie stać się jednym

z ważniejszych elementów polityki migracyjnej państwa. Znajomość języka jest bowiem nie tylko warunkiem komunikacji, ale również jednym z podstawowych narzędzi umożliwiających funkcjonowanie w społeczeństwie — powiedziała nam rozmówczyni.

Wśród najważniejszych tematów jesiennych sesji znalazła się również polityka rodzinna. Jest ona bezpośrednio powiązana z problemem demograficznym, który ma być jednym z priorytetów jesiennych prac parlamentu.

— Oczywiście bardzo ważna jest również polityka rodzinna. W praktyce oznacza to, że jesienna sesja będzie dotyczyła nie tylko bieżących problemów, ale także pytania o to, jak Litwa ma wyglądać za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Spadek liczby mieszkańców, starzenie się społeczeństwa i potrzeba wspierania rodzin stają się bowiem coraz większym wyzwaniem dla państwa — podkreśliła Jūratė Zailskienė. ■

Spotkanie wokół książki „Pora się godzić...”. „Polska musi zrozumieć pozycję w regionie”

Apolinary Klonowski

Na „Kolokwium Warszawsko-Wileńskich” zaprezentowano książkę Urszuli Doroszewskiej, byłej ambasador Polski na Litwie. Mówiono o tym, jak relacje polsko-litewskie osiągnęły dojrzałość, ale także odpowiadano na pytanie „Kuriera Wileńskiego”, jak wspólny dorobek „zanieść pod strzechy” po obu stronach.

We czwartek 4 września w Muzeum Pałacu Władców w Wilnie odbyło się autorskie spotkanie w ramach „Kolokwium Warszawsko-Wileńskich” z Urszulą Doroszewską, byłą ambasadorką RP na Litwie, promującą jej książkę pt. „Pora się godzić. Wyzwania dyplomacji historycznej”. Spotkanie zgromadziło wielu naukowców, badaczy i przedstawicieli kultury oraz mediów.

„TRZEBA TĘ KSIĄŻKĘ POKAZAĆ”

Spotkanie otworzyła dr Barbara Stankiewicz z Uniwersytetu Michała Römera. Zaprosiła do pierwszego słowa Jana Malickiego, pomysłodawcę kolokwium.

„Plan, jaki wiele lat temu przyjęliśmy, był taki, żeby przyjeżdżać do Wilna z bardzo ciekawymi osobami z Warszawy, z wykładowcami gościnnymi, których akurat mamy w Studium Europy Wschodniej. Ale oto XXI Kolokwium Warszawsko-Wileńskie zupełnie przeczą tej tezie. Bo nie mogę powiedzieć, że przywiozłem do Wilna osobę nową czy w Wilnie nieznaną — to raczej wy moglibyście powiedzieć, że to jest wasza osoba i wasz gość” — zaczął spotkanie Jan Malicki, dyrektor Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.

„Tu korzystam również z upoważnienia szefa Kolegium Europy Wschodniej, który jest znakomitym ambasadorem litewskiej myśli w Polsce, prezesa Kolegium Europy Wschodniej, Laurynasa Vaičiūna, którego tu również reprezentuję i z którym jestem w ogromnie bliskich stosunkach — zatem skoro już się tak stało, że taka książka wyszła, to



W panelu udział wzięli Urszula Doroszevska, Eduardas Borisovas, moderatorem był dr Andrzej Pukszt

trzeba nie tylko cieszyć się nią w Polsce, ale wam ją pokazać” — zaznaczył.

SŁOWO ZABRAŁ CHARGÉ D'AFFAIRES

Po Janie Malickim głos zabrał chargé d'affaires RP na Litwie Rafał Poborski. „Będzie to dla mnie doskonały podręcznik tego, w jaki sposób zacząć poruszać się w tej materii relacji polsko-litewskich, która nie jest łatwa. Myślę, że tutaj zgromadzonego liczne, szanownego grono nie muszę przekonywać, jak ciekawą materią jest właśnie historia relacji polsko-litewskich — i w wymiarze historycznym, ale też i współczesności” — zapowiedział Rafał Poborski.

Swoje słowo zabrał także doc. dr Vydas Dolinskas, dyrektor Muzeum Pałacu Władców. Zaznaczył, że na sali jest obecny prof. Viktoras Prancietis, który patronował wielu wspólnym wystawom, gdy był przewodniczącym Sejmu RL.

W panelu dyskutowali: Urszula Doroszevska, ambasadorka Polski na Litwie w latach 2017-2023, Eduardas Borisovas, ambasador Litwy w Polsce w latach 2018-2023. Rozmowę poprowadził dr Andrzej Pukszt, kierownik Katedry Politologii Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

Dr Andrzej Pukszt na starcie przypomniał, że sama nazwa książki,

„Pora się godzić...”, jest fragmentem wiersza Kazimierza Iłakowiczówny ze zbioru poezji „Słownik wileński” 1936 r., w którym pisze o potrzebie pojednania polsko-litewskiego.

PRZEŁOMOWE SEMINARIUM O PIŁSUDSKIM W RATUSZU

Urszula Doroszevska w trakcie spotkania opowiadała o swojej kadencji lat 2017-2023.

Jej sześciolatnia kadencja przypadła na czas, gdy, jak opowiadała, praca historyków wreszcie zyskała polityczne wsparcie — marszałków obu sejmów, obu prezydentów, posłów, dzięki czemu tematy dotąd omijane stały się możliwe do omówienia. Jako przełom wspominała seminarium o Piłsudskim w wileńskim ratuszu. Wcześniej taki pomysł, aby w Wilnie, w takim miejscu, organizować seminarium o Józefie Piłsudskim, dość kontrowersyjnej dla litewskiej historiografii postaci, był nie do pomyślenia.

Kluczowa teza dotycząca polsko-litewskich relacji, to potrzeba uzgadniania narracji na tematy polsko-litewskie jako element odporności wręcz państwowej, bo nieprzepracowane spory są surowcem dla rosyjskiej propagandy i dla zaogniania sporów.

9.>>

8.>>

Książkę napisała z obawy, że porozumienie oparte na ludziach dobrej woli jest kruche, a także aby zaprotokolować słowa polityków — stąd obfitość cytatów. Wśród cytowanych w książce fragmentów są też artykuły mediów polskich na Litwie, w tym „Kuriera Wileńskiego”.

80 PROC. ROZMÓW Z POLAKAMI JEST O HISTORII

Z kolei Eduardas Borisovas odniósł się do tezy, że 80 proc. rozmów z Polską dotyczy historii. Zauważył, że to nie jest złe, bo według ambasadora tematy historyczne były motorem do polepszania dialogu. Rocznicą unii lubelskiej, na Litwie przyjmowana niejednoznacznie, przyniosła przełom psychologiczny: wizytę Grybauskaitė w Lublinie i deklaracje niemal wszystkich kandydatów na prezydenta, że pierwszą wizytę złożą w Polsce.

Obie strony wspomniały, że dużym wspólnym mianownikiem są kwestie bezpieczeństwa. Nawet upamiętniając 610. rocznicę bitwy pod Grunwaldem w 2020 r. pod sceną, dokładnie tam, gdzie obie armie walczyły razem, prezydenci rozmawiali o współpracy wojskowej, a nie tylko o historii. Podobnie pogrzeb powstańców styczniowych: dwie pary prezydenckie pod Ostrą Bramą i nieoczekiwany tłum młodych Białorusinów z flagami, na kilka miesięcy przed protestami 2020 r. Ambasador Doroszevska podsumowała, że należy przede wszystkim mówić o problemach i różnicach bez lęku, a nie tematy „ukrywać”.

Swoje pytanie zadał również obecny na sali Žygimantas Pavilionis, wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych, były ambasador Litwy w USA. Zapytał o relacje polsko-ukraińskie, co rozmówcy też omówili.

PYTANIE „KW”: JAK SPOPOLARYZOWAĆ WSPÓLNY DOROBEK?

„Kurier Wileński” zapytał ambasadorów prowadzących spotkanie o to, jak daleko te dobre relacje polsko-litewskie sięgają. To jest — na temat relacji i potrzeby dialogu zgadzają się ze sobą naukowcy, badacze, historycy,

coraz częściej nawet politycy — jednak opinia publiczna często o wielu sprawach zwyczajnie nie wie. Zapytaliśmy więc, jak zanieść świadomość wspólnej historii i osiągnięć oraz interesów „pod strzechy”, a nie tylko na seminaria i zjazdy parlamentarne.

— To jest rola mediów, edukowanie młodzieży i szerokie informowanie o tych wszystkich wydarzeniach. To rola telewizji, rola prasy, tej inteligencji, która musi dbać o poziom przyszłych pokoleń. Tutaj nie ma na to żadnej magicznej recepty — odpowiedziała nam ambasador Urszula Doroszevska.

— Jeśli chcemy, aby dostrzeżono wspólnotę naszych krajów, to należy zwrócić uwagę na te wydarzenia, które można wykorzystać do szerzenia pozytywnych treści. Na przykład w zeszłym roku minęło 700 lat od zawarcia pierwszego traktatu wojskowego między Litwą a Polską — minęło to nieco niezauważenie. Minęło 700 lat od momentu, gdy Giedymin i Łokietek zawarli sojusz (w 1325 r. — przyp.red.). W pewnym sensie było to jeszcze prawie 50 lat przed traktatem w Krewie. Trzeba więc zwracać uwagę na pewne kwestie. W pewnym sensie właśnie podkreślanie tych wydarzeń wskazuje na potrzebę bycia razem — dodał w odpowiedzi na pytanie „Kuriera Wileńskiego” Eduardas Borisovas.

BORISOVAS: „POLSKA MUSI ZROZUMIEĆ SWOJĄ POZYCJĘ”

Po zakończonym spotkaniu „Kurier Wileński” miał możliwość dopytania ambasadora Borisovasa o kwestię popularyzacji wspólnego dziedzictwa.

— Poprzez wspólne wydarzenia, poprzez wspólne prezentowanie wspólnej historii i wspólnej kultury. Powinniśmy — i tu sądzę, że zarówno Polska, jak i Litwa powinny robić więcej. Obecnie być może rzeczywiście skupiamy się bardziej na kwestiach bezpieczeństwa. Bardzo się cieszę, że w ostatnich latach właśnie kwestie bezpieczeństwa w relacjach z Polską znacznie się posunęły naprzód. Czego wcześniej brakowało — jeszcze wcześniej odczuwaliśmy brak tej jasności, jeżeli chodzi o wspólną obronę — w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” zaznaczył Eduardas Borisovas.

— Polska naprawdę uświadomiła sobie swoje znaczenie w regionie. Z drugiej strony Polska musi również (sama — przyp. red.) docenić i zrozumieć swoją pozycję (...), jako regionalnego lidera. Nie może stracić tych możliwości, które daje właśnie obecna sytuacja, by stać się osią regionu. Mielibyśmy pewien wspólny region o jednolitym stanowisku, jednolitych możliwościach i potencjale. Rzeczywiście wtedy można by osiągnąć naprawdę wielkie rzeczy — dodał. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz



Gospodarz Pałacu Władców, doc. dr Vydas Dolinskas, zaznaczył, że na sali obecny jest prof. Viktoras Prancietis, który jako przewodniczący Sejmu RL patronował wspólnym wystawom

Detonas planuje dużą inwestycję pod Nowymi Okmianami. W grze 200 mln euro

Inwestycja sięgająca 200 mln euro i około 100 nowych miejsc pracy — takie plany ma firma Detonas w rejonie okmiańskim. Rada Rozwoju Regionu Szawel ma zdecydować, czy planowana w pobliżu Nowych Okmian fabryka materiałów wybuchowych wojskowych otrzyma status projektu o znaczeniu regionalnym.

DECYZJA OTWORZY DROGĘ DO INWESTYCJI

Pozytywna decyzja Rady umożliwiłaby władzom Okmian przekazać nie przedsiębiorstwu Detonas niezbędnej działki bez przeprowadzania aukcji. Zakład miałby powstać we wsi Šapnagai, w starostwie Kruopiai, około 11 km od Nowych Okmian.

Pod inwestycję przewidziano teren nieczynnej i opuszczonej oczyszczalni ścieków o powierzchni prawie 11 ha. Kompleks starej oczyszczalni, która nie działa od 2007 r., znajduje się w lesie, około 4 km od wsi Šapnagai. Na działce znajdują się zrujnowane budynki i zbiorniki wodne. Od czasu do czasu odbywają się tam również ćwiczenia Związku Strzelców Litewskich.

Mer Okmian Vitalijus Mitrofanovas zaznacza, że ewentualna zgoda Rady Rozwoju Regionu Szawel będzie dopiero początkiem całego procesu.

Przed rozpoczęciem budowy konieczne będzie między innymi podpisanie umowy inwestycyjnej, przygotowanie i upublicznienie projektu oraz przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko. Według mera załatwienie wszystkich wymaganych formalności może potrwać ponad rok.

INWESTYCJA ZA 150-200 MLN EURO

Mitrofanovas informował wcześniej, że Detonas zamierza zainwestować 150-200 mln euro i stworzyć około 100 nowych miejsc pracy.

Fabryka ma być finansowana ze środków przedsiębiorstwa oraz prywatnych inwestorów. Szef firmy Detonas, Andrius Griškevičius informował, że produkowane w niej materiały wybuchowe będą spełniały standardy NATO. Zapewniał również, że zakład będzie bezpieczny i znajdzie się



Firma Detonas zamierza zainwestować 150-200 mln euro i stworzyć około 100 nowych miejsc pracy **Fot. Ministerstwo Łączności**

w odpowiedniej odległości od terenów zamieszkałych.

Griškevičius nie ujawnił, jakie dokładnie materiały wybuchowe będą wytwarzane w planowanej fabryce. Przedsiębiorstwo już w październiku 2024 r. zapowiedziało jednak budowę na Litwie fabryki trotylu (TNT) za 28 mln euro. W zeszłym roku akcjonariusz firmy, Ministerstwo Łączności, odroczyło realizację tego przedsięwzięcia, wskazując, że wartość inwestycji przekroczyłaby 100 mln euro.

MATERIAŁY DLA WOJSKA I UKRAINY

Detonas przygotowuje się do rozpoczęcia produkcji wojskowych materiałów wybuchowych po przetestowaniu opracowanych pod koniec ubiegłego roku produktów na bazie heksogenu (RDX) i tetranitratu pentaerytrytolu (PETN). Heksogen (RDX, cyklonit) oraz pentryt (PETN) to dwie niezwykle silne, kruszące materiały wybuchowe. Charakteryzują się ogromną prędkością detonacji oraz dużą siłą niszczącą.

Firma planuje budowę dwóch nowych wyspecjalizowanych fabryk. Zakłady mają służyć nie tylko do produkcji materiałów wybuchowych. Planowane jest w nich również utworzenie centrów kompetencji oraz prowadzenie badań naukowych.

Produkowane materiały mają trafiać między innymi do litewskiego wojska. Przedsiębiorstwo planuje także ich eksport, a część produkcji ma zostać przekazana Ukrainie w ramach pomocy.

Detonas nie jest nowym inwestorem w rejonie okmiańskim. Przedsiębiorstwo działa tam od wielu lat, prowadząc prace wybuchowe w kopalniach. Produkuje również materiały wybuchowe wykorzystywane w karierach i kopalniach.

Decyzja Rady Rozwoju Regionu Szawel nie przesądzi więc jeszcze o rozpoczęciu budowy fabryki, ale może otworzyć drogę do kolejnych procedur związanych z realizacją jednej z większych, planowanych inwestycji przemysłowych w rejonie okmiańskim. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

Witaj, szkoło! Gimnazjum w Landwarowie rozpoczęło rok szkolny 2026/2027

1 września w Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie zabrzmiał pierwszy dzwonek, uroczystie rozpoczynając rok szkolny 2026/2027. Po wakacyjnej przerwie szkolne mury ponownie wypełniły się głosami uczniów, nauczycieli i rodziców, a radości ze spotkania towarzyszyły emocje związane z nowym początkiem.

UROCZYSTE POWITANIE PIERWSZOKLASISTÓW

Sz szczególnie ważny był ten dzień dla pierwszoklasistów, którzy po raz pierwszy przekroczyli próg gimnazjum jako jego uczniowie. Zgodnie ze szkolną tradycją zostali uroczystie wprowadzeni przez maturzystów. Dla najmłodszych był to pierwszy szkolny dzwonek, dla maturzystów zaś — ostatni pierwszy dzwonek w murach naszego gimnazjum.

Po wprowadzeniu sztandarów i odśpiewaniu hymnu rok szkolny oficjalnie rozpoczęła wicedyrektor gimnazjum Angelina Naruševičienė, pełniąca tymczasowo funkcję dyrektora.

Uroczystość swoją obecnością zaszczytili przedstawiciele władz samorządowych: wicemer Samorządu Rejonu Trockiego Jonas Kietavičius oraz radna Samorządu Rejonu Trockiego Teresa Sołowjowa. Goście skierowali do uczniów, nauczycieli i rodziców serdeczne życzenia na rozpoczynający się rok szkolny.



Przed maturzystami szczególny rok — czas nauki, egzaminów i ważnych decyzji, ale również ostatnich wspólnych chwil spędzonych w gimnazjum

Pierwszoklasiści wraz ze swoją wychowawczynią Andżeliką Jancunskienė przygotowali krótkie wystąpienie. Na najmłodszych czekała także miła niespodzianka — wyprawki szkolne ufundowane przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego oraz Samorząd Rejonu Trockiego.

SYMBOLICZNY PIERWSZY DZWONEK

Głos zabrali również uczniowie klasy maturalnej wraz z wychowawczynią Beatą Kosowską. Przed maturzystami szczególny rok — czas nauki, egzaminów i ważnych decyzji, ale również

ostatnich wspólnych chwil spędzonych w gimnazjum.

Uroczystość zakończył symboliczny pierwszy dzwonek. Maturzyści odprowadzili najmłodszych uczniów do ich pierwszej szkolnej sali. W jednej chwili spotkały się więc dwa końce szkolnej drogi — pierwszy krok pierwszoklasistów i ostatni rok maturzystów.

Niech rok szkolny 2026/2027 przyniesie uczniom radość odkrywania świata, nauczycielom satysfakcję z pracy, a całej społeczności szkolnej wiele sukcesów, dobrych spotkań i pięknych chwil.

Lilija Kondratowicz, nauczycielka
języka polskiego i literatury

Fot. archiwum szkolne



W jednej chwili spotkały się dwa końce szkolnej drogi — pierwszy krok pierwszoklasistów i ostatni rok maturzystów

Nowe Centrum Kultury w Pogirach. Mieszkańcy długo czekali na to miejsce

W rejonie wileńskim oddano do użytku kolejną ważną inwestycję, która ma służyć mieszkańcom i rozwijać lokalne życie kulturalne.

Honorata Adamowicz

3 września, przy ul. Šiltnamių 15A, uroczystie otwarto nowoczesne Centrum Kultury w Pogirach — długo oczekiwane miejsce spotkań, twórczości, edukacji i integracji lokalnej społeczności.

Symboliczną wstęgę podczas uroczystego otwarcia przeciął mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz. Podkreślił, że nowe centrum kultury odpowiada na długo oczekiwane potrzeby mieszkańców Pogir i otwiera nowe możliwości dla lokalnego życia kulturalnego.

ODPOWIEŹ NA POTRZEBY MIESZKAŃCÓW

„Pogiry rosną, zmieniają się i stają się coraz bardziej żywą miejscowością. Jednak do tej pory rzeczywiście brakowało tutaj miejsca, w którym społeczność mogłaby się spotykać, tworzyć, uczyć, bawić i po prostu być razem. Droga do osiągnięcia tego rezultatu nie była łatwa i trzeba było pokonać wiele wyzwań związanych z projektowaniem oraz infrastrukturą. Dziś jednak wszystkie te wysiłki nabierają sensu cieszymy się, że możemy otworzyć nowoczesne centrum kultury, przystosowane do różnorodnych działań i dynamicznego życia lokalnej społeczności” — powiedział mer Duchniewicz.

W rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Robert Duchniewicz podkreślił, że otwarcie Centrum Kultury w Pogirach to ważny dzień dla całego rejonu wileńskiego. Jak zaznaczył, obecnie placówka działa jako filia Centrum Kultury w Rudominie, jednak w przyszłości powinna stać się samodzielną instytucją.

— W rejonie wileńskim istnieje duże zapotrzebowanie na usługi kulturalne. Pogiry są licznie zamieszkałą miejscowością, a z ofer-



Ceremonia otwarcia nowej placówki w Pogirach, przy ul. Šiltnamių 15A, odbyła się 3 września

ty kulturalnej korzystają nie tylko mieszkańcy rejonu wileńskiego, ale również wilnianie oraz mieszkańcy rejonu trockiego, którzy przejeżdżają przez tę miejscowość. Szczególnie cieszy mnie fakt, że inwestycję udało się zrealizować w stosunkowo krótkim czasie. Otwarcie centrum wpisuje się w szerszy rozwój Pogir. W bezpośrednim sąsiedztwie odnowiono park wraz z estradą, który już stał się wizytówką miejscowości i popularnym miejscem spotkań mieszkańców — powiedział mer.

Zaznaczył, że Pogiry mają już dobrą bazę do dalszego rozwoju — zaangażowanych pracowników, dyrektora i nauczycieli. Jego zdaniem połączenie kolejnych inwestycji z działalnością kulturalną może jeszcze bardziej wzmocnić lokalną społeczność.

TU MA TĘTNIĆ ŻYCIE

Dyrektorka Centrum Kultury w Rudominie Wioleta Cereszka w rozmowie z „Kurierem Wileń-

skim” podkreśliła, że otwarcie nowego obiektu jest szczególnym wydarzeniem dla lokalnej społeczności, która długo czekała na własną przestrzeń do organizowania wydarzeń. Jak zaznaczyła, Pogiry mają bardzo aktywną wspólnotę, potrzebującą miejsca, w którym mogłoby odbywać się więcej inicjatyw kulturalnych i społecznych.

— Nowe centrum ma wkrótce tętnić życiem. W planach jest m.in. stworzenie galerii sztuki oraz rozwijanie aktywnej działalności lokalnej wspólnoty. W obiekcie mają odbywać się występy artystyczne, koncerty, przedstawienia taneczne i wokalne, a także wydarzenia skierowane do dzieci. Kultura jest nieodłączną częścią życia lokalnej społeczności i codzienności każdego mieszkańca. Nowy obiekt ma więc nie tylko służyć organizacji wydarzeń, ale także być miejscem spotkań, aktywności i integracji mieszkańców — powiedziała Wioleta Cereszka.

13.>>

12.>>

DAĆ SZANSE MŁODYM

Edward Kiejzik, wicedyrektor Centrum Kultury w Rudominie i kierownik placówki w Pogirach, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” podkreślił, że otwarcie nowego centrum jest dla niego szczególnie ważnym wydarzeniem.

— Cieszę się z możliwości dalszego współtworzenia życia kulturalnego Pogir, już jako zastępca dyrektora Centrum Kultury w Rudominie i kierownik administrujący Centrum Kultury w Pogirach w ramach swojej pracy zawodowej. Jednym z najważniejszych celów będzie rozwijanie młodzieży i tworzenie jej możliwości kontaktu z kulturą oraz sztuką. W nowym centrum planowana jest współpraca w dziedzinie teatru, muzyki i śpiewu. Chcę również przybliżać mieszkańcom Pogir profesjonalną sztukę oraz tworzyć przestrzeń, w której młodzi ludzie będą mogli rozwijać swoje zainteresowania i talenty. Centrum ma dawać szansę zarówno młodzieży, jak i całej lokalnej społeczności — miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli aktywnie działać, rozwijać swoje umiejętności i wspólnie tworzyć życie kulturalne Pogir — mówi Edward Kiejzik.

Z kolei minister kultury Lukas Alsys podczas ceremonii otwarcia zwrócił uwagę, że przy tworzeniu nowych instytucji kultury nie można skupiać się wyłącznie na kosztach inwestycji i samym budynku. Jak podkreślił, najważniejsi są ludzie, którzy będą korzystać z nowych przestrzeni. To właśnie w domach i centrach kultury dzieci mają odkrywać swoje zainteresowania i talenty, a lokalne społeczności zyskiwać miejsca sprzyjające integracji i wspólnemu działaniu.

„Chodzi o dzieci, które właśnie w tych murach odkryją kulturę. O społeczności, które dzięki takim miejscom będą się umacniać. O talenty, które tutaj będą mogły się rozwijać i z czasem pojawiać na coraz większych scenach. Dzisiaj mogliśmy podziwiać młodych artystów, którzy

dla nas wystąpili. Wierzę, że ich talenty będą się rozwijać, a ich twórczość będzie w przyszłości zachwycać coraz większą publiczność. Być może będą rozsławiać nie tylko Pogiry czy Wileńszczyznę, ale całą Litwę, a kiedyś także Europę. Marzmy odważnie. Wierzę, że nowy ośrodek kultury będzie inspirował do nowych działań, nowych celów i nowych wspólnych przedsięwzięć” — podkreślił Lukas Alsys.

MIESZKAŃCY: „DŁUGO CZEKALIŚMY NA TAKIE MIEJSCE”

Mieszkańcy Pogir nie kryli zadowolenia z otwarcia nowego obiektu. Podkreślali, że na takie miejsce czekali od lat i że jego powstanie jest ważnym wydarzeniem dla całej lokalnej społeczności. Zwracali uwagę, że do tej pory brakowało przestrzeni, w której można byłoby wspólnie organizować koncerty, przedstawienia, wystawy, zajęcia edukacyjne i różnego rodzaju spotkania.

W budynku o powierzchni niemal 1 500 mkw. urządzono uniwersalną salę koncertową z balkonem, mogącą pomieścić do 300 widzów. Wyposażono ją w nowoczesny sprzęt nagłośnieniowy i oświetleniowy, dzięki czemu będzie można organizować nie tylko występy zespołów amatorskich, ale także profesjonalne spektakle, koncerty akustyczne czy projekcje filmowe.

W centrum znajdują się również przestronne sale prób dla zespołów, wygodne garderoby dla artystów, przestrzenie edukacyjne oraz foyer przystosowane do organizacji wystaw. Cała infrastruktura budynku i jego otoczenie zostały w pełni dostosowane do potrzeb osób z indywidualnymi potrzebami oraz rodzin z wózkami dziecięcymi.

Centrum, budowane od stycznia 2024 r. do maja 2026 r., ma stać się nie tylko wyjątkowym elementem krajobrazu Pogir, ale także otwartą przestrzenią dla koncertów, wystaw, zajęć edukacyjnych, sportowych oraz działań z zakresu edukacji nieformalnej. Całkowita wartość projektu wynosi 5,7 mln euro.

Nowe pomieszczenia pobłogosławił proboszcz parafii Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Wojdatch, ks. Danel Dikevič.

Świąteczną atmosferę podczas uroczystości tworzyła orkiestra dęta Szkoły Sztuk Pięknych w Pogirach pod kierownictwem Valdasas Stanaitysa. Z okazji otwarcia w centrum zaprezentowano wystawę malarstwa Vladimira Azanowa „ANIMA EXPRESSIO”, a goście wydarzenia mieli okazję spotkać się i porozmawiać z samym autorem prac.

Kulminacją programu artystycznego był musical „Mamma Mia!” w wykonaniu społeczności Gimnazjum w Pogirach.

Fot. VRSA



■ Uroczystość zgromadziła przedstawicieli samorządu, kultury i lokalnej społeczności

Festiwal „Maj nad Wilią” – Wilno, pamięć i kultura w świecie niepokoju

Justyna Giedrojc

W Wilnie trwa XXXIII Międzynarodowy Festiwal Poezji „Maj nad Wilią”.

— Festiwal przebiega pod hasłem „Kultura na czasy niepokoju”, w nawiązaniu też do ważnych rocznic, przede wszystkim 100. rocznicy urodzin Tadeusza Konwickiego. I nie tylko. Obok prezentacji poezji i prozy, nowych książek, spotkań autorskich, wystaw malarstwa i koncertów, odbywają się debaty na ważne tematy współczesne. Jest to wspaniała możliwość rozmowy, ja się cieszę dodatkowo ze spotkań przy tej okazji z Wilnianami — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Romuald Mieczkowski, pomysłodawca, twórca oraz dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Poezji „Maj nad Wilią”.

Wydarzenie zainaugurował niezwykły wieczór z kulturą, który odbył się 6 września w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Impreza połączyła sztuki wizualne, debatę o współczesnej kulturze oraz muzykę improwizowaną. Spotkanie różnych dziedzin sztuki — obrazu, słowa i muzyki — było okazją do wspólnej refleksji nad tym, jak kultura reaguje na współczesne wyzwania: napięcie między tradycją a nowoczesnością, lokalnością a globalnym obiegiem idei, a także niepokojem i potrzebą twórczego dialogu.

SPLIT WIELONARODOWYCH DOŚWIADCZEŃ, TRADYCJI I PAMIĘCI

Zdaniem organizatorów festiwalu hasło tegorocznej edycji „Kultura na czasy niepokoju” nabiera w Wilnie szczególnego znaczenia. Miasto, ukształtowane przez split wielonarodowych doświadczeń, tradycji i pamięci, pozostaje jednym z tych miejsc Europy, gdzie historia wciąż stanowi żywą tkankę współczesności. Dlatego właśnie Wilno staje się w tym roku swo-

istym arché Festiwalu — początkiem, źródłem i punktem odniesienia porządkującym namysł nad otaczającym światem.

— Perspektywa ta nabiera szczególnej aktualności w epoce politycznej niepewności. Europa ponownie doświadcza wojny, zachwiania poczucia bezpieczeństwa i kruchości porządku, który jeszcze niedawno wydawał się trwały. W takim świecie kultura przestaje być ornamentem spokojnych czasów, stając się jednym z podstawowych zasobów, pozwalających rozpoznawać rzeczywistość, zachowywać ciągłość oraz tworzyć przestrzeń rozmowy. Współczesny niepokój ma jednak również inny wymiar. Dokonująca się na naszych oczach rewolucja technologiczna coraz głębiej przeobraża sposób, w jaki myślimy, czytamy, komunikujemy się i uczestniczymy w kulturze. Algorytmy pośredniczą w naszych wyborach, platformy cyfrowe kształtują hierarchie uwagi, a sztuczna inteligencja wkracza w obszary dotąd uznawane za szczególnie ludzkie — język, obraz, twórczość i interpretację. Pytanie o przyszłość kultury staje się więc zarazem pytaniem o przyszłość człowieka: o jego zdolność do

skupienia, samodzielnego osądu i autentycznego spotkania z drugim człowiekiem — mówi Romuald Mieczkowski.

Zauważa, że w tym kontekście program festiwalu układa się w opowieść o poszukiwaniu trwałych punktów odniesienia w świecie przyspieszenia. Wilno jako arché, rozmowy o kulturze na wyczerpaniu, obecności i więzi, pamięci, o przekładzie i tradycji literackiej, a także pytanie o to, czy algorytm może stać się arbitrem naszych wyborów czytelniczych — wszystkie te wątki prowadzą do jednego zasadniczego problemu: jak ocalić podmiotowość człowieka w rzeczywistości, która coraz częściej podsuwa mu gotowe obrazy świata?

PRZESTRZEŃ SPOTKANIA TWÓRCÓW I ODBIORCÓW KULTURY

Szczególnym punktem odniesienia staje się w tym roku 100. rocznica urodzin Tadeusza Konwickiego. Urodzony w Nowej Wilejce i ukształtowany przez Wileńszczyznę pisarz, scenarzysta i reżyser, powracał w swojej twórczości do krajobrazu dzieciństwa, pamięci miejsca i doświadczenia utraty.

15.>>



Romuald Mieczkowski jest pomysłodawcą, twórcą oraz wieloletnim dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Poezji „Maj nad Wilią”

14.>>

— Poezja, literatura i pamięć o ważnych rocznicach, m.in. Sergiusza Piaseckiego, Marii Janion, Jerzego Giedroycia, zajmują miejsce szczególne. Jak i zaprezentowanie współczesnych dokonań literackich, malarskich i muzycznych, rozmów podczas dnia wyjazdowego w terenie. W epoce algorytmicznego przyspieszenia wszystko to pomaga odzyskać swój najbardziej pierwotny sens: stać się ostoją naszej wewnętrznej wolności, uważności i osobnego widzenia.

„Maj nad Wilią” od lat tworzy przestrzeń spotkania twórców i odbiorców kultury z Polski, Litwy oraz innych środowisk Europy Środkowej i Wschodniej. W tym roku misja ta wybrzmiewa szczególnie mocno. Wilno przypomina bowiem, że wspólnota nie wymaga jednolitości, a różnica może stać się inspiracją twórczą, zbliżającą nas do wzajemnego rozpoznania i nowej jakości bycia razem — mówi Romuald Mieczkowski.

PROGRAM FESTIWALU

Program tegorocznej edycji festiwalu jest bogaty, różnorodny i atrakcyjny.

8 września, wtorek będzie dniem wyjazdowym, obejmującym przejazd przez Kolonię Wileńską-Niemenczyn-Bujwidze-Zułów (ok. 200 km).

9.00 — Wyjazd spod DKP;

9.30 — Kolonia Wileńska (ul. Žemioji 22) — spotkanie z inicjatorami upamiętnienia Tadeusza Konwickiego i społecznością miejscową;

11.30 — Wizyta w Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach (ul. Bažnyčios 2);

15.30-16.30 — 90. rocznica złożenia serca Józefa Piłsudskiego na Rosie. Kurs na Zułów: Śladami Marszałka — prowadzi Adam Pszczółkowski, genealog i heraldyk, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego. Zwiedzanie miejsca chrztu Marszałka w Powiewiörce, dworu i kompleksu Piłsudskich w Zułowie;

18.00 — Moje imponderabilia — wernisaż malarstwa Beaty Walczak;

18.30-20.00 — Rozmowy filmowe EMIGRY. Teatr nasz migrancki



■ Festiwal od lat przyciąga mieszkańców kraju oraz gości przybywających z Polski

Zdaniem organizatorów festiwalu hasło tegorocznej edycji „Kultura na czasy niepokoju” nabiera w Wilnie szczególnego znaczenia. Miasto, ukształtowane przez splot wielonarodowych doświadczeń, tradycji i pamięci, pozostaje jednym z tych miejsc Europy, gdzie historia wciąż stanowi żywą tkankę współczesności.

— wileńska premiera filmu dok. Agaty Lewandowskiej, Dariusza Jarmuły i Zofii Delest; 45 min; PL/DE 2026; Pokolenie PLT, reż. A. Lewandowski; 25 min; PL/LT 2013 — spotkanie po latach z bohaterami filmu.

9 września, środa

10.00-11.00 — Środa Literacka: klasztor Bazylianów (Aušros vartų 7B);

12.00 — W gościnie u literatów litewskich. Rozmowa na tematy translatorskie i współpracy literackiej. Prowadzi Tomasz Snarski. Siedziba ZPL (K. Sirvydo 6);

12.30 — BookTok kontra księgarnia — czy algorytm jest dobrym doradcą literackim? — I. Valentinitė, G. Ambrazaitė, V. Maksvytė, M. Žukovska, D. Samulewicz;

16.00-17.00 — Zwiedzenie kościoła św. Piotra i Pawła oraz Pałacu Sapiehów;

17.00-19.00 — Nowe książki. Sala w restauracji Sakva (Paco 1) — Tradycja i modernizm w shtetlu w Ejszyszkach — Barbara Jundo-Kaliszewska, Aleksandra Tykarska — Liryka na Antokolu. Podwieczorek poetycki — Agnieszka Polak, Maria Duszka, Irena Duchowska, Tomasz Snarski, Eligiusz Dymowski, Jazep Januszkiewicz, Wojciech Piotrowicz.

10 września, czwartek

9.30 — Wycieczka z oprowadzaniem po redakcji TVP Wilno;

11.00 — Wizyta w Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wili” (ul. Išganytojo 2/4);

11.30 — Trakt Jerzego Giedroycia, zwiedzanie wystawy Jerzy Giedroyc (1906-2000) — twórca geografii wolności (Bokšto 14A);

12.30 — Wizyta w Hospicjum bł. Michała Sopoćki (opcjonalnie, ul. Rasų 4).

Festiwal „Maj na Wilią” organizuje Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Kultury „Znad Wili”.

Partnerzy: Instytut Polski w Wilnie, Dom Kultury Polskiej, TVP Wilno, Uniwersytet Wileński, Fundacja „Pokolenia Pokoleniom”, Fundacja MiGRA, Fundacja ARTALL. Wydarzenie współfinansowane środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu RP na Polonią i Polakami za granicą w 2026 r. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

Polak z Wileńszczyzny jedzie na historyczne MŚ w Kolarstwie Gravelowym w Australii

Antoni Radczenko

„Dołożę wszelkich starań, aby przy moim imieniu i nazwisku nie było »łatki« DNF” — zapewnia zawodnik w rozmowie z „KW”.

Mistrzostwa Świata w Kolarstwie Gravelowym 2026 (UCI Gravel World Championships) odbędą się w dniach 10-11 października 2026 r. w miejscowości Nannup w Australii Zachodniej. Będzie to historyczna, piąta edycja tego czempionatu oraz pierwsza rozgrywana poza granicami Europy.

W EUROPIE NIE, W AUSTRALII TAK

Organizatorem mistrzostw jest Międzynarodowa Unia Kolarska. UCI została założona, przez organizacje kolarskie z Belgii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch i Szwajcarii, we Francji w 1900 r. Od XXI w. jej siedziba znajduje się w szwajcarskim mieście Aigle. Od 2023 r. UCI organizuje połączone dla wszystkich dyscyplin mistrzostwa świata w kolarstwie.

Instytucja zajmuje się propagowaniem kolarstwa oraz organizowaniem zawodów kolarskich.

— Międzynarodowa Unia Kolarska każdego roku organizuje kilkanaście, a może nawet z 20, wyścigów rowerowych. Zwycięzcy, czyli podium pierwsze, drugie trzecie miejsce oraz top 25 w każdej grupie wiekowej kwalifikuje się do udziału w światowych i europejskich mistrzostwach. Mistrzostwa Europy odbyły się w ubiegłym tygodniu w Belgii. Niestety nie mogłem uczestniczyć, ponieważ miałem wcześniejsze plany. Tam było sporo uczestników z Litwy. Chyba z 10. Natomiast nie wiem, czy ktoś z naszego kraju oprócz mnie zamierza jechać na mistrzostwa świata — mówi pochodzący z Dziekaniszek w rejonie wileńskim Waldemar Wołodko.

Waldemar Wołodko, Polak z rejonu wileńskiego, zakwalifikował się do uczestnictwa w MŚ w Kolarstwie Gravelowym 2026, które odbędą się w Australii.



Aby zakwalifikować się na mistrzostwa świata musisz otrzymać mailowe zaproszenie od UCI — mówi Waldemar Wołodko

Kolarstwo gravelowe to wszechstronna dyscyplina łącząca cechy kolarstwa szosowego i jazdy terenowej, stworzona z myślą o poruszaniu się po szutrach, leśnych ścieżkach i drogach polnych.

WYŚCIG NA ŁOTWIE

Mistrzostwa świata w Australii zostały podzielone na dwie części. W sobotę (10 października) odbędą się wyścigi Kobiet Elite, kobiece kategorie wiekowe (Age Groups) oraz mężczyzn w wieku 50+. Natomiast 11 października odbędą się wyścigi Mężczyźni Elite oraz męskie kategorie wiekowe od 19 do 49 lat.

Trampoliną do mistrzostw świata w Australii dla Waldemara Wołodki był Gravel Weekend w miejscowości Tukums na Łotwie, który odbył się w dniach 7-8 sierpnia. Polak w Wileń-

szczyzny uplasował się tam na miejscu 14 w swojej kategorii wiekowej.

— Aby zakwalifikować się na mistrzostwa świata lub Europy musisz otrzymać mailowe zaproszenie od UCI. Kiedy otrzymałem maila, to w sumie od razu się zgodziłem. Wątpliwości miałem tylko natury finansowej. Od razu zacząłem liczyć, ile taki wyjazd by mnie kosztował. Wszystkie koszty związane z podróżą, zakwaterowaniem i uczestnictwem ponosi uczestnik. Za same uczestnictwo musisz zapłacić około 200 euro. Nie ma takiego wymogu, ale ja lecę z własnym rowerem, ponieważ znam go i czuję się komfortowo. Z tego, co się orientuję, to rzadko kto wynajmuje rower na miejscu — wyjaśnia „Kurierowi Wileńskiemu” zawodnik.

ZBIÓRKA PIENIĘŻNA

W celu zyskania finansów na podróż została ogłoszona zbiórka. Po kilku dniach udało się uzbierać całą sumę.

17.>>

16.>>

Rozmówca ma nadzieję, że nie zawiedzie swych darczyńców.

— Bardzo realnie oceniam swoje szanse. Sobie postawiłem następujący cel. Mam zamiar pokonać całą trasę. Na zawodach jest taka zasada, że kiedy ktoś finiszuje, to pozostali uczestnicy mają dwie godziny do pokonania całej trasy. Ten, kto nie pokonuje odległość w odpowiednim odcinku czasowy ma „łatkę” DNF. DNF to skrót od angielskiego zwrotu Did Not Finish. Na polski to można przetłumaczyć, jak „nie ukończył”. Dlatego dołożę wszelkich starań, aby przy moim imieniu i nazwisku nie było tego DNF — zapewnia Wołodko.

Trasa w Nannup w 80 proc. to drogi szutrowe prowadzące przez lasy jarrah (unikalny ekoregion leśny, położony wyłącznie w Australii Zachodniej – przyp. red.) i tereny rolnicze. Początek i końcówka wyścigu to sekcje asfaltowe. Dystans i przewyższenia są następujące: Mężczyźni Elite / Kat. 19-49: ok. 140,7 km oraz 3 625 m przewyższenia. Kobiety Elite / Kat. 19-49 / Mężczyźni 50-64: ok. 123,1 km oraz 3 100 m przewyższenia. Starsze kategorie (Kobiety 50+, Mężczyźni 65+): 89 km oraz 2 tys. m przewyższenia.

POWRÓT DO AUSTRALII

Australia dla Waldemara Wołodki nie jest terra incognita (łac.

ziemia nieznana), ponieważ mieszkał tam przez dwa lata.

— Kiedy mieszkałem w Australii odwiedzałem ten region i to miejsce, gdzie odbędą się mistrzostwa świata. Wiedziałem, że tam są organizowane wyścigi. Zawsze marzyłem, aby w nich uczestniczyć. Niestety z różnych przyczyn nie udało mi się. Dlatego to była dla mnie bardzo duża niespodzianka, że przebywając po drugiej stronie świata otrzymałem szansę na uczestnictwo — oświadcza nasz rozmówca.

Kolarstwo gravelowe to wszechstronna dyscyplina łącząca cechy kolarstwa szosowego i jazdy terenowej, stworzona z myślą o poruszaniu się po szutrach, leśnych ścieżkach i drogach polnych. Sport narodził się w Stanach Zjednoczonych, gdzie rowerzyści pokonywali rozległe, nieutwardzone trasy. Ten typ kolarstwa pozwala na szybką jazdę po zróżnicowanym terenie (szuter, ubita ziemia, asfalt) bez konieczności wjeżdżania w trudne, kamieniste trasy MTB. Zdaniem uczestników tej dyscypliny kolarstwo gravelowe promuje samowystarczalność, długie wyprawy bikepackingowe oraz eksplorację z dala od ruchu samochodowego. ■

Fot. z archiwum
Waldemara Wołodki

TVP
WILNO



■ Trenować warto na wiele różnych sposobów...

Poczta Litewska w kampanii „Odłóż słuchawkę”

Poczta Litewska dołączyła do prowadzonej wspólnie z litewską policją kampanii informacyjnej „Odłóż słuchawkę”. Za pośrednictwem swojej sieci będzie przypominać mieszkańcom, jak rozpoznawać próby oszustwa i chronić swoje pieniądze oraz dane osobowe.

Informacje o najczęściej spotykanych metodach oszustw pojawiają się na ekranach automatów pocztowych „LP Express”, w kanałach społecznościowych Poczty Litewskiej oraz na ulotkach dostępnych w placówkach pocztowych. Celem kampanii jest pomoc mieszkańcom w rozpoznawaniu oszustw, reagowaniu na wywieraną przez przestępców presję oraz unikaniu strat. Według poczty na Litwie nadal odnotowuje się wiele przypadków wyłudzenia pieniędzy i poufnych danych.

„Poczta Litewska codziennie dociera do setek tysięcy osób, które korzystają z automatów pocztowych, odwiedzają placówki pocztowe oraz śledzą nasze profile w mediach społecznościowych. Dlatego chcemy wykorzystać nasze kanały nie tylko do informowania o usługach pocztowych, ale także do przypominania, jak rozpoznać wiadomości wysyłane przez oszustów i inne próby wyłudzenia pieniędzy” — powiedziała Monika Sernovaitė, kierowniczka Działu Odporności Biznesowej Poczty Litewskiej. Olga Klimenko, starsza śledcza Wydziału Prewencji Komendy Głównej Policji Okręgu Wileńskiego, wskazuje, że dostęp do jasnych i rzetelnych informacji może pomóc mieszkańcom rozpoznawać działania przestępców.

„Ta współpraca to kolejny ważny krok w kierunku wzmocnienia odporności mieszkańców na oszustwa oraz przypomnienia prostej zasady: jeśli masz wątpliwości — odłóż słuchawkę i sprawdź informacje” — powiedziała Olga Klimenko. Sieć pocztowa na Litwie obejmuje 163 placówki pocztowe, prawie 1,5 tys. automatów pocztowych, a usługi świadczy również 465 mobilnych listonoszy.

Opr. J.B. na podst. ELTA

Litwa na niechlubnym szczycie strefy euro. Inflacja znowu uderza w portfele

Litwa znalazła się na niechlubnym szczycie inflacyjnego rankingu strefy euro. W sierpniu ceny rosły tu o 5,8 proc. w skali roku, znacznie szybciej niż na Łotwie i w Estonii, a także wyraźnie powyżej średniej dla strefy euro.

Honorata Adamowicz

Ekonomiści ostrzegają, że to jeszcze nie koniec. Wysokie ceny energii, podwyższone podatki i akcyza oraz silna konsumpcja napędzana m.in. pieniędzmi wypłacanymi z II filaru emerytalnego mogą sprawić, że inflacja na Litwie przekroczy 6 proc.

INFLACJA NAPĘDZANA PRZEZ PODATKI I KONSUMPCJĘ

— Jednym z czynników wpływających na wzrost cen były decyzje podjęte na początku roku. Zwiększono podatki, zniesiono ulgę VAT na ogrzewanie oraz podniesiono stawki akcyzy. Wszystko to zwiększyło koszty ponoszone przez mieszkańców i przedsiębiorstwa, a część tych kosztów została przeniesiona na ceny towarów i usług. Jednocześnie litewska gospodarka mierzy się z bardzo silnym popytem konsumpcyjnym. Sprzedaż detaliczna rośnie na Litwie najszybciej w całej Unii Europejskiej — informuje w rozmowie z „Kuriernem Wileńskim” Nerijus Mačiulis, główny ekonomista Swedbanku.

Wysokie ceny są więc efektem kilku nakładających się czynników. Z jednej strony, rosną koszty ponoszone przez przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe, z drugiej — mieszkańcy nadal dużo wydają. Silny popyt sprawia, że przedsiębiorstwa mogą łatwiej przenosić rosnące koszty na konsumentów.

II FILAR I PROGNOZY INFLACJI

Istotnym czynnikiem, który dodatkowo pobudził konsumpcję, stały się pieniądze wypłacane z drugiego filaru systemu emerytalnego. Część mieszkańców zdecydowała się sięgnąć po zgromadzone tam środki.



Ekonomista Nerijus Mačiulis
Fot. Julius Kalinskas, ELTA

— Znaczna część mieszkańców wydała swoje oszczędności zgromadzone w drugim filarze funduszy emerytalnych. To bardzo mocno pobudziło popyt i przyczyniło się do wzrostu cen. Widzimy już tego rezultat. Mechanizm jest

prosty. Kiedy na rynku pojawia się dodatkowy strumień pieniędzy, rośnie konsumpcja. Ludzie więcej kupują, a przedsiębiorstwa otrzymują większe zamówienia. Jeżeli jednocześnie podaż nie nadąża za rosnącym popytem, sprzedawcy mają większą przestrzeń do podnoszenia cen — podkreśla Nerijus Mačiulis.

Najgorsze może jednak być przed nami. Ekspert nie wyklucza, że wzrost cen na Litwie w kolejnych miesiącach jeszcze przyspieszy. Możliwe, że inflacja jeszcze nieco wzrośnie i przekroczy 6 proc.

Jednym z powodów są nadal wysokie ceny gazu ziemnego. Od 1 lipca wzrosły także ceny energii elektrycznej i gazu dla gospodarstw domowych. Bezpośredni wzrost rachunków może być jednak dopiero początkiem kolejnych podwyżek.

19.>>



Kiedy na rynku pojawia się dodatkowy strumień pieniędzy, rośnie konsumpcja. Jeżeli jednocześnie podaż nie nadąża za rosnącym popytem, sprzedawcy mają większą przestrzeń do podnoszenia cen Fot. Marian Paluszkiwicz

18.>>

**DROŻSZA ENERGIA UDERZY
TAKŻE W CENY ŻYWNOSCI**

Wyższe ceny energii oznaczają większe koszty funkcjonowania przedsiębiorstw. Firmy muszą płacić więcej za gaz i prąd, a dodatkowe wydatki mogą zostać uwzględnione w cenach produktów.

— Droższa energia może w kolejnych miesiącach przełożyć się na wzrost cen innych towarów, w tym żywności. Niepokojącym sygnałem są również ceny zbóż. W ostatnich miesiącach na rynku zaczęły szybciej drożeć różne gatunki zbóż, przede wszystkim pszenica. To oznacza, że w najbliższym czasie może to wpłynąć również na ceny produktów spożywczych w sklepach — zaznacza ekspert.

Ostatecznie wyższe koszty energii i surowców mogą dotknąć całego łańcucha — od producenta, przez przetwórcę i transport, aż po sklep i konsumenta.

**LITWINI NIE SĄ TAK BOGACI,
JAK MOGŁOBY SIĘ WYDAWAĆ**

Wysoka konsumpcja może sprawiać wrażenie, że mieszkańcy Litwy dysponują coraz większymi pieniędzmi. Obraz sytuacji finansowej gospodarstw domowych jest jednak bardziej skomplikowany.

— Oszczędności finansowe mieszkańców Litwy są drugie od końca w Unii Europejskiej. Wzrost wartości depozytów bankowych nie oznacza automatycznie, że społeczeństwo stało się bogatsze. W dużej mierze jest to efekt zmiany formy przechowywania pieniędzy. Środki wypłacone z drugiego filaru funduszy emerytalnych trafiły między innymi na rachunki bankowe. Część mieszkańców je wydała, a inni zdecydowali się je zainwestować. Aby właściwie ocenić sytuację finansową mieszkańców, nie wystarczy spojrzeć wyłącznie na wysokość depozytów. Trzeba uwzględnić cały majątek finansowy — pieniądze na rachunkach bankowych, środki zgromadzone w funduszach emerytalnych oraz bezpośrednie inwestycje w akcje i obligacje — wskazuje Maćkulis.

— Jeśli spojrzymy na cały majątek finansowy mieszkańców i zestawimy



Od 1 lipca wzrosły ceny energii elektrycznej, co może przełożyć się na wzrost cen innych towarów, w tym żywności **Fot. Marian Paluszkiewicz**

my go z PKB oraz dochodami mieszkańców, Litwa nadal znajduje się na drugim miejscu od końca w Unii Europejskiej. Mieszkańcy wydają pieniądze i niewiele oszczędzają — podsumowuje ekonomista.

To właśnie połączenie wysokiej konsumpcji, dodatkowych pieniędzy trafiających na rynek, rosnących kosztów energii oraz wyższych podatków i akcyzy może w najbliższych miesiącach nadal wywierać presję na ceny.

— Dla mieszkańców oznacza to jedno: rachunki i ceny w sklepach mogą nadal rosnąć, a inflacja może jeszcze przez pewien czas pozostawać jednym z największych problemów litewskiej gospodarki — prognozuje ekonomista.

LITWA PRZED RESZTĄ STREFY EURO

W porównaniu z lipcem, gdy roczna inflacja na Litwie wynosiła 5,4 proc., tempo wzrostu cen przyspieszyło o 0,4 pkt proc. Rok wcześniej, w sierpniu 2025 r., inflacja wynosiła 3,6 proc.

Po Litwie najwyższą roczną inflację w sierpniu odnotowano na Cyprze — 5,2 proc., w Bułgarii — 5,1 proc., Hiszpanii — 4,5 proc. oraz Belgii — 4,2 proc.

W całej strefie euro roczna inflacja w sierpniu, według wstępnych danych, wyniosła 3,3 proc., wobec 2,9 proc. w lipcu. Rok wcześniej wskaźnik ten wynosił 2 proc.

U SĄSIADÓW INFLACJA NIŻSZA

Kontrast z pozostałymi państwami bałtyckimi jest wyraźny. Na Łotwie roczna inflacja w sierpniu wyniosła 2,9 proc., natomiast w Estonii — zaledwie 1,3 proc. Był to najniższy poziom inflacji w całej strefie euro.

Różnica między Litwą a jej sąsiadami pokazuje skalę problemu. Podczas gdy na Litwie ceny rosły o 5,8 proc. w skali roku, na Łotwie tempo wzrostu było niemal dwukrotnie niższe, a w Estonii — ponad czterokrotnie niższe.

Największy roczny wzrost cen w strefie euro odnotowano w sektorze energetycznym. Ceny energii w ciągu roku wzrosły o 14,3 proc., podczas gdy w lipcu ich wzrost wynosił 10,3 proc.

Rosnące koszty energii mogą więc nadal wpływać nie tylko na wysokość rachunków gospodarstw domowych, ale również na koszty produkcji i działalności przedsiębiorstw, a w konsekwencji na ceny końcowe wielu produktów i usług.

W ujęciu miesięcznym ceny na Litwie w sierpniu wzrosły o 0,1 proc. Taki sam wzrost odnotowano we Włoszech i Holandii. Niższy wskaźnik wystąpił jedynie na Słowacji, gdzie ceny w ciągu miesiąca nie zmieniły się, oraz w Finlandii, gdzie spadły o 0,4 proc. Na Łotwie i w Estonii miesięczna inflacja w sierpniu wyniosła po 0,3 proc. ■

Ks. Tadeusz Krahel: „Historia Kościoła na tych ziemiach jest wyjątkowo bogata i dramatyczna”

Ks. dr Tadeusz Krahel od ponad sześćdziesięciu lat zajmuje się dziejami archidiecezji wileńskiej — jej duchowieństwem, seminarium oraz Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego.

W swoich badaniach szczególną uwagę poświęca także dramatycznym losom księży podczas II wojny światowej oraz postawom duchownych i wiernych wobec prześladowań. Jest autorem m.in. „Martyrologii duchowieństwa archidiecezji wileńskiej” i książki o ratowaniu Żydów przez księży archidiecezji wileńskiej, a jego najnowsza publikacja dotyczy historii Wydziału Teologicznego USB. W rozmowie z „Kurierem Wileńskim” opowiada o swojej wieloletniej pracy badawczej, spotkaniach ze świadkami historii i o tym, dlaczego dzieje wileńskiego Kościoła wciąż kryją wiele nieznanych kart.

Ilona Lewandowska: Już 10 września przyjedzie Książ do Wilna z kolejnymi swoimi książkami. Skąd w ogóle biorą się pomysły na to, żeby wydawać wciąż nowe pozycje? Jak to się dzieje, że ciągle znajduje Książ nowe tematy?

Ks. Tadeusz Krahel: Tematów naprawdę nie brakuje — ważne, żeby były chęci, zdrowie i siła do pracy. A tematów dotyczących historii Kościoła na tych ziemiach jest bardzo dużo, bo to region wyjątkowo bogaty i wyjątkowo dramatyczny zarazem.

Jak długo zajmuje się Książ historią archidiecezji wileńskiej?

Nie ma co się krępować wiekiem — jestem przedwojenny, w przyszłym miesiącu kończę dziewięćdziesiąt lat. Moje zainteresowania historyczne sięgają natomiast czasów studiów, czyli przełomu lat sześćdziesiątych — gdy zaczynałem, mój promotor od razu powiedział mi jasno: temat musi mieć związek z Wilnem. I tak to się zaczęło.

Od tamtej pory właściwie nieprzerwanie zajmuję się sprawami związanymi z archidiecezją wileńską. Najpierw były to schematyzmy diecezjalne, które wykorzystałem

jako źródło historyczne w pracy doktorskiej poświęconej dziejom archidiecezji — to one wprowadziły mnie w ten temat na dobre. Później przyszły drobniejsze biogramy, aż wreszcie zaproszenie na sesję naukową na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, poświęconą Kościołowi w czasie drugiej wojny światowej, organizowaną przez księdza profesora Zygmunta Zielińskiego. To właśnie ta sesja sprawiła, że zająłem się losami archidiecezji wileńskiej w latach wojny na poważnie — wygłosiłem wtedy referat, a ksiądz profesor poprosił mnie o jego obszerniejsze opracowanie. Tak powstał tekst, który miał ukazać się w zbiorowym dziele „Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945”, gdzie ograniczyłem się do archidiecezji wileńskiej. Pierwszy tom tej

publikacji ukazał się w 1980 r., drugi — już z moim tekstem o Wilnie — dopiero w 1992.

Druga wojna światowa stała się dla mnie tematem wiodącym na dłużej. Zaintrygowało mnie to na tyle, że postanowiłem opracować losy całego duchowieństwa z tego okresu, przyglądając się również losom Kościoła w czasie okupacji sowieckiej. Tak powstała „Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej w czasie drugiej wojny światowej” — książka licząca około czterystu pięćdziesięciu biogramów księży diecezjalnych, zakonnych i siostr zakonnych. I właśnie w tych biogramach pojawiały się wątki ratowania Żydów. Pomyślałem, że warto zrobić z tego osobne opracowanie.

21.>>



Książ prof. Tadeusza Krahela zgromadził znaczący dorobek dotyczący martyrologii duchowieństwa na terenach Archidiecezji Wileńskiej (Na zdjęciu — ks. Krahel w 2017 r.) Fot. Teresa Worobiej

20.>>

I tak narodził się pomysł na książkę o ratowaniu Żydów przez duchownych?

Dokładnie tak. Otrzymałem wtedy maila od księdza profesora Zielińskiego, za którego pośrednictwem odezwał się do mnie pan Ryszard Tyndorf z Kanady. Zwrócił mi uwagę, że nie wykorzystuję literatury anglojęzycznej, i od razu przesłał mi kilka relacji żydowskich w tym języku. Zrozumiałem wtedy, że temat trzeba oprzeć na literaturze światowej i w ten sposób zostałem zmotywowany do dalszej pracy. Zajęła mi ona około trzech lat, a książka „Ratowanie Żydów przez księży archidiecezji wileńskiej” ukazała się dwa lata temu.

To temat jednocześnie fascynujący i bardzo trudny, bo splatają się w nim dwie skrajności: z jednej strony zbrodnia, z drugiej — bohaterstwo, w przypadku moich badań księży i wiernych, którzy mimo śmiertelnego zagrożenia dla siebie i swoich rodzin decydowali się ukrywać Żydów.

Ponieważ pracuje Ksiądz tak długo, miał Ksiądz okazję poznać osobście wielu świadków tamtych wydarzeń. Jak wyglądały te spotkania?

Wywiady zacząłem przeprowadzać od mniej więcej 1977 r., jeszcze w czasie przygotowań do wspomnianego wystąpienia na KUL-u. Wtedy interesowały mnie przede wszystkim ogólne losy księży w czasie wojny, ich niejednokrotnie tragiczne przeżycia. Jeśli chodzi o kwestie ratowania Żydów, to jeszcze nie były one w centrum moich zainteresowań. Ale u wielu rozmówców ten wątek pojawiał się ubocznie, teraz bardzo żałuję, że nie poświęciłem temu więcej uwagi.

Pamiętam księdza Władysława Potockiego, który podczas wojny pracował w Wilejce — z rozmowy z nim wynikało, że przez pewien czas ukrywał żydowskiego chłopca. Podobnie było z księdzem Obrembskim, który opowiadał mi, jak po mszy świętej zobaczył przed kościołem w Turgielach siedzącą całą rodzinę, w której matka była z pochodzenia Żydówką, czekającą na wozie. Powiedzieli, że jadą do Jaszun, bo im kazano. Pora-

dził im wtedy: „Nigdzie nie jedźcie, rozproście się po parafii i ukryjcie się — przetrwacie”. I tak zrobili, i przetrwali. Opisałem to dokładnie w książce.

Nie wszystkie wywiady były łatwe do przeprowadzenia. Zdarzało się, że jechałem gdzieś niezapowiedziany i zastawałem księdza kompletnie zaskoczonego moją wizytą. Bywało też, że rozmówcy odmawiali — pamiętam księdza, który miał już ponad sto lat i po prostu powiedział mi: „Nie, nie mam już na to czasu”. To zawsze bolesne, bo z każdym takim rozmówcą odchodzi kawałek żywej pamięci, którego nie da się już niczym zastąpić.

A jaki był Ksiądz pierwszy pobyt w Wilnie?

Najpierw odwiedziłem Grodno. Jesienią 1970 r. byłem tam jako ksiądz, a także student KUL-u, mieszkając praktycznie u księdza Aronowicza, w bardzo skromnych warunkach, w jego niewielkim pokoju przy kościele bernardynów. To były piękne, choć niełatwe chwile — uczestniczyłem w nabożeństwach w ówczesnej katedrze, którą utrzymywali sami wierni. To były czasy, gdy religia była bardzo ograniczana, nie mogliśmy odprawiać mszy, jednak w Grodnie kiedyś zmuszono mnie niemal, żebym odprawił ją potajemnie. Ludzie mówili: „nie boimy się, sami utrzymujemy kościół, a ksiądz z Polski boi się nam odprawić”. Obiecano zachowanie tajemnicy, ale oczywiście nie do końca się to udało — tylko nikt nie zdradził, jak się nazywałem. Spokojnie wyjechałem, choć podejrzenia padły potem na innego księdza, który miał potem sporo nieprzyjemności, w tym rewizję.

Pierwszy, jeszcze nielegalny mój wyjazd do Wilna, miał miejsce również w 1970 r., podczas pobytu w Grodnie — pojechałem wtedy z księdzem Aronowiczem samochodem do Wilna. Odprawiliśmy mszę w Ostrej Bramie, ksiądz oprowadził mnie trochę po mieście. To był krótki wyjazd, dwa czy trzy dni, ale niezwykle intensywny — wróciłem pociągiem do Grodna, bo wtedy jeszcze nie żądano dowodu przy kupowaniu biletu, można

było swobodnie jeździć po całym Związku Sowieckim.

Od tego czasu był Ksiądz w Wilnie regularnie?

W 1976 r. miałem okazję być nieco dłużej, dzięki życzliwości bardzo gorliwej katoliczki, pani Stanisławy. Była to Polka, której mąż, Litwin, został zesłany do łagrow — pojechała za nim, choć nie musiała, tam on zmarł, podobnie jak ich córka. Z zesłania powróciła z synkiem i przez resztę życia troszczyła się o kościół. Mieszkalem u niej wielokrotnie, przyjeżdżałem co roku, chodząc na nabożeństwa do kościoła Św. Ducha i do Ostrej Bramy.

Były podczas tych pobytów bardzo ciekawe momenty — jak spontaniczny wyjazd z księdzem Obrembskim do Nowogródka, podczas którego spotkałem księdza Czesława Janakowskiego, wspaniałego człowieka, który przeszedł przez łagry, mieszkał na wsi pod Lidą i spędzał całe dnie w zakrystii, przygotowując dzieci do sakramentów, bo ludzie zjeżdżali się do niego z całej okolicy, mimo że groziły im za to poważne konsekwencje zawodowe. Takie epizody pokazyją, w jakim napięciu żyli wówczas ludzie, którzy decydowali się gościć i wspierać duchownych.

Nie zawsze jednak mogłem przyjechać. Po kilku latach przerwy wróciłem do Wilna dopiero w 1989 r. — i miałem to szczęście być przy otwarciu katedry oraz przy przeniesieniu relikwii św. Kazimierza, spędzając wtedy w mieście półtora miesiąca i oczywiście pracując nad historią archidiecezji.

Przejdźmy do Księdza najnowszej książki, poświęconej Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Stefana Batorego. Skąd pomysł na to opracowanie?

Ten pomysł narodził się już przy okazji stulecia wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego — planowałem wtedy napisać książkę mniej więcej na tę rocznicę. Wyprzedził ją jednak temat ratowania Żydów, który spowodował odłożenie tych planów na później — dlatego dopiero w ubiegłym roku ukazała się ta publikacja.

22.>>

21.>>

Moim zamiarem było dać krótki, ale oparty na źródłach zarys dziejów wydziału, sylwetki jego profesorów i wykładowców — od dekretu Józefa Piłsudskiego z 28 sierpnia 1919 r., który powołał do życia Uniwersytet Stefana Batorego, aż do roku 1948, kiedy wydział, przeniesiony po wojnie do Białegostoku, został ostatecznie zamknięty.

Kim byli studenci tego wydziału — tylko przyszłymi księżmi, czy również osobami świeckimi?

Studia były otwarte dla obu grup, choć zdecydowaną większość studentów stanowili klerycy — świeckich bywało czasem zaledwie kilkoro. Dopiero w 1925 r. formalnie ustalono, że klerycy mogą być pełnoprawnymi studentami Wydziału Teologicznego, co było korzystne dla obu stron: uniwersytet zyskiwał studentów, a seminarium — możliwość kształcenia kleryków na uczelnianym poziomie akademickim. Kandydaci przyjeżdżali z całej Polski — z poznańskiego, z kieleckiego, z wielu innych regionów — bo wydział miał zapewniać kadry duszpasterskie dla ogromnej, liczącej kilkaset parafii archidiecezji. Był wielki plus tego rozwiązania: podnosiło ono poziom intelektualny duchowieństwa, bo w porównaniu z krótszymi, czteroletnimi studiami z czasów zaborów, program wydziału trwał sześć lat — dwa lata filozofii i cztery teologii.

Wydział przez cały okres swojego istnienia zmagał się jednak z poważnymi trudnościami. Bywały momenty, gdy planowano go zlikwidować i połączyć z inną uczelnią. Największym zagrożeniem okazała się reforma ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza, która wprowadziła bardzo wysokie opłaty za studia. Ponieważ klerycy wywodzili się w większości z niezamożnych rodzin rolniczych, wielu z nich nie było stać na czesne. Ratowano sytuację na różne sposoby: dzielono stypendia na mniejsze części, żeby starczyło dla większej liczby studentów, profesorowie sami się opodatkowywali i rezygnowali z opłat za egzaminy, powstał też specjalny fundusz imienia księdza Zygmunta Lewickiego, zasilony pieniędzmi zebranymi pierwotnie na jego pomnik. Dzięki tym zabiegom udało się utrzymać ciągłość studiów — w całym okresie działania wydziału obroniono ponad sto dwadzieścia prac magisterskich.

Jaki wpływ na losy duchowieństwa archidiecezji wileńskiej, w tym profesorów i absolwentów miała druga wojna światowa?

Ogromny i tragiczny. Jeszcze we wrześniu 1939 r., tuż po wybuchu wojny, seminarium rozesłało wezwania do kleryków, by jak najszybciej przyjeżdżali do Wilna — obawiano się, że działania wojenne odetną drogi dojazdu. Część kleryków,

zwłaszcza z odleglejszych regionów, jak Wielkopolska, rzeczywiście już nie zdążyła. Ci, którzy dotarli — jak księża Pyrtek z Krakowa czy Jung z kieleckiego — zginęli potem w czasie wojny.

Trzeciego marca 1942 r. Niemcy zamknęli seminarium, a profesorów i alumnów uwięziono na Łukiszkach. Część musiała się potem ukrywać — jak choćby ksiądz Michał Sopoćko, który schronił się w Czarnym Borze. Jeśli spojrzeć na losy bohaterów mojej książki o Wydziale Teologicznym, to niemal wszyscy znaleźli się później w „Martyrologii duchowieństwa archidiecezji wileńskiej” — uniknęli tego losu tylko nieliczni, którzy zdołali przetrwać w ukryciu do końca wojny.

Czego mogą się spodziewać osoby, które wezmą udział w najbliższym spotkaniu z Księdzem w Wilnie?

Przede wszystkim chciałbym złożyć wyraz uznania duchowieństwu i wiernym archidiecezji wileńskiej za ich patriotyzm i poświęcenie dla ojczyzny w tych najtrudniejszych latach. Przy okazji wizyty chcę też przekazać obie moje książki do polskich szkół na Wileńszczyźnie i do innych instytucji — wiozę po kilkadziesiąt egzemplarzy każdej z nich.

Zależy mi, żeby ludzie wiedzieli, jak piękne były karty tej historii i ile było w niej poświęcenia zwykłych ludzi — bo bywały sytuacje, gdy wierni organizowali coś w rodzaju dyżurów, kolejno czuwając, by zagrożonemu księdzu nic złego się nie stało. Chciałbym też oddać hołd duchowieństwu z jeszcze wcześniejszych, carskich czasów, które — choć działało w warunkach represji — dbało o to, by dzieci przed pierwszą komunią umiały choćby czytać z książeczki do nabożeństwa. To wszystko — zarówno historia Wydziału Teologicznego, jak i historia ratowania Żydów, jak i wojenna martyrologia duchowieństwa — składa się w moim przekonaniu na jedną wielką opowieść o tym, jak w najtrudniejszych okolicznościach Kościół na Wileńszczyźnie potrafił łączyć wierność wierze, polskości i po prostu drugiemu człowiekowi. ■

Rozmawiała Ilona Lewandowska



Po raz pierwszy ks. Krahel odwiedził Wilno w 1970 r., odprawił wówczas mszę w Ostrej Bramie **Fot. Marian Paluszkiwicz**

46. rocznica Szczecińskiego Sierpnia 1980. Pierwszy wyłom w murze systemu

Główne uroczystości rocznicowe odbyły się w niedzielę, 30 sierpnia, przy bramie Stoczni Szczecińskiej (ul. Antosiewicza). Wydarzenie zostało zorganizowane przez Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie. O godzinie 12:00 w rejonie bramy stoczniowej rozbrzmiała ciągła, jednodominutowa syrena upamiętniająca historyczne wydarzenia.

Podczas obchodów odczytano list skierowany do uczestników przez Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Prezydent podkreślił w nim, że szczeciński zryw był potężnym ciosem w ówczesną propagandę sukcesu i stał się orężem w rękach pokojowej rewolucji „Solidarności”. List odczytał szef Kancelarii Prezydenta RP Zbigniew Bogucki.

Działacze dawnej opozycji antykomunistycznej zostali uhonorowani Zachodniopomorskim Krzyżem Solidarności. Młodym, zdolnym osobom wręczono z kolei stypendia im. Longina Komołowskiego. Delegacje złożyły następnie kwiaty pod pomnikiem „Pamięci Poległych w grudniu 1970 r.”. Uczestnicy mogli zapoznać się z plenerową ekspozycją IPN pt. „Tu narodziła się opozycja. Między Czerwcem’76 a Sierpnem’80”.

Wielki strajk na Pomorzu Zachodnim w sierpniu 1980 r. został zainicjowany 18 sierpnia przez pracowników Stoczni Remontowej „Parnica”, a głównym ośrodkiem protestu stała się Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego.

W Stoczni Szczecińskiej zawiązał się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), który w szczytowym momencie skupiał około 350 przedsiębiorstw i instytucji — głównie z Pomorza Zachodniego, ale również z innych rejonów Polski.

Strajkujący wywiesili na ogrodzeniu stoczni listę 36 postulatów. 21 sierpnia 1980 r. do Szczecina przybyła komisja rządowa. Po dziewięciu dniach trudnych negocjacji — toczonych pod ogromną presją, w atmosferze stresu, ale i wielkiej nadziei — 30 sierpnia 1980 r. w stołówce Stoczni Szczecińskiej podpisano pierwsze z Porozumień Sierpniowych. Dokument ten, otwiera-



W obchodach 46. rocznicy szczecińskiego sierpnia uczestniczyło szerokie grono przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, służb mundurowych oraz środowisk kombatanckich

jący drogę do powołania niezależnych związków zawodowych i powstania NSZZ „Solidarność”, wyprzedził porozumienia w Gdańsku, Jastrzębiu-Zdroju i Dąbrowie Górniczej.

W obchodach 46. rocznicy uczestniczyło szerokie grono przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, służb mundurowych oraz środowisk kombatanckich. Kancelarię Prezydenta RP reprezentował Zbigniew Bogucki — Szef Kancelarii Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

Duchowieństwo: abp Wiesław Śmigiel — Arcybiskup Metropolita Szczecińsko-Kamieński. Instytut Pamięci Narodowej — Oddział w Szczecinie: Krzysztof Męciński — Dyrektor Oddziału IPN w Szczecinie. Wojsko — gen. Sławomir Dudczak — Szef Sztabu 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej oraz żołnierze 12 Brygady Zmechanizowanej i orkiestra wojskowa ze Świnoujścia.

Leszek Wątróbski
Fot: FB szczeciński IPN



Wojsko reprezentowali Wojsko — gen. Sławomir Dudczak — Szef Sztabu 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej oraz żołnierze 12 Brygady Zmechanizowanej i orkiestra wojskowa ze Świnoujścia



Nie warto martwić się z powodu minionych wakacji, ponieważ za rok znowu przyjdzie wiosna, a za wiosną lato, a wraz z latem utęsknione i wspaniałe wakacje! Kto wie, może będą jeszcze wspanialsze niż tegoroczne. Nie żałujmy tego, co mija lub minęło, cieszymy się z tego, co ma być i będzie.

Witamy w szkole i przedszkolu!



Ażeby właściwie rozpocząć edukację, trzeba odpowiednio pożegnać wakacje. Jak? Należy je uwiecznić. W jaki sposób? Otóż, dla każdego może być on inny. Jedni potrafią rysować, a więc – narysują, inni – malować, a więc – namalują. Ktoś lubi poezję – może napisze wiersz? Wielu potrafi pisać dobre opowiadania, a więc – powstanie piękna opowieść. Jeżeli ktoś z Was będzie chciał podzielić się wakacyjnymi wspomnieniami z nami – Czytelnikami, redaktorem Pocopotka i wszystkimi pracownikami redakcji „Kuriera Wileńskiego” – serdecznie zapraszam na nasze łamy.

Najciekawsze prace zostaną nagrodzone przez Puculkę.

Szkolne gry i zabawy Zwierzę, co ma pierze

Wszyscy siedzą w półkolu. Wybrana osoba siedzi naprzeciwko i podnosi ręce do góry, mówiąc przy tym np. wróbel fruwa, wrona fruwa, bocian fruwa. Dzieci powtarzają jego ruchy, pod warunkiem, że prowadzący wymienia nazwę ptaka. Jeśli wymieni inne zwierzę, uczestnicy nie zwracają uwagi na podniesione ręce prowadzącego i nie poruszają się. Kto się pomyli i mimo to podniesie ręce, daje fant lub odpada z gry.



Ćwiczeń na sprawność Waszego aparatu mówiącego nigdy nie jest za dużo. Postarajcie się każde z tych zdań wypowiedzieć 3 razy jak najszybciej, a z języka polskiego będziecie najlepsi!

Ćwiczenia dla buzi i języka:

- Dzieciół z chęcią pień ciął.
- Leży Jerzy obok wieży i nie wierzy, że na wieży jeszcze jeden leży Jerzy.
- Niech Jadzia trzyma Jadzię, bo tramwaj jedzie i Jadzię przejedzie.





Oznaki jesieni. **Liliowe kobierce**

Kiedy przychodzi wrzesień, w lesie jest najpiękniej. Bo właśnie zaczęły kwitnąć wrzosy! Piękne grona drobnych różowo-fioletowych kwiatków ko-
rzystają z ostatnich promieni słońca i dodają niesamowitego uroku odcho-
dzącemu latu...

Niektórzy uważają, że wrzosy przynoszą pecha, ale to nie jest prawda. Ta
przemiła krzewinka jest jedynie zwiastunem kolejnej przemiany w przyrodzie. Kiedy kwitnie, a
już kwitnie, oznacza to, że jesień jest już tuż, tuż...

Miejsce, w którym rośnie, nazywa się wrzosowiskiem. Mogą one niekiedy zajmować ogromne
powierzchnie. Słynne mgliste i tajemnicze wrzosowiska znajdują się w Irlandii i Szkocji. W na-
szym kraju wrzosy są równie pospolite i piękne zarówno w lasach trockich, jak i druskiennickich,
solecznickich czy niemeńczyńskich...

Nie wiem, czy o tym wiecie, ale jest rośliną miododajną. Miód wrzosowy należy do najlepszych
miodów kwiatowych. Z 1 ha wrzosowiska pracowite pszczołki mogą wytworzyć nawet 200 kg gę-
stego, czerwono- brązowego i bardzo aromatycznego miodu.

Wrzos wykorzystuje się również w lecznictwie. Najczęściej jest pomocny przy schorzeniach gór-
nych dróg oddechowych, chorobach nerek i przewodu pokarmowego. Ma
także działanie przeciwzapalne i uspokajające.

Swoją łacińską nazwę – **CALLUNA** – zawdzięcza walorom prak-
tycznym. Nazwa ta pochodzi bowiem od greckiego słowa kally-
no – sprzątam i nadana została dlatego, że wrzos powszechnie kie-
dyś używano do wyrobu mioteł. Stosuje się go także do wyrobu
strzech, garbowania skór, wypychania sienników oraz w magii.

Kto by nie pomyślał, że taka mała krzewinka, a może być
tak bardzo użyteczna!



Znajdźcie 10 różnic między obrazkami



Delikatne pierogi z mięsem mielonym

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Pierogi z mięsem, ale trochę inne niż te najbardziej tradycyjne. Ich wyjątkowość polega na tym, że farsz przygotowujemy z surowego mięsa mielonego, doprawionego cebulką, pieprzem i aromatycznym rozmarynem. Nie trzeba wcześniej gotować ani smażyć mięsa — cały farsz przygotowuje się naprawdę szybko.

Składniki:

Ciasto na pierogi:

• 3 szklanki mąki pszennej • około 1½ szklanki wody, w tym ½ szklanki wrzącej wody • 1 łyżeczka oleju • ½ łyżeczki soli

Farsz mięsny

• 500 g mielonego mięsa wieprzowego • 1 cebula • 1 jajko • ½ czerstwej bułki • odrobina mleka lub wody do namoczenia bułki • sól do smaku • świeżo mielony pieprz • 1-2 łyżeczki świeżego rozmarynu, drobno posiekanego

Do podania

• 1 cebula • odrobina oleju lub masła klarowanego • sól do smaku

Przygotowanie farszu:

Cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę. Na patelni rozgrzać odrobinę tłuszczu i zeszklić cebulę. Odstawić



■ Fot. autorka

do przestudzenia. Bułkę namoczyć i odcisnąć. Mięso mielone przełożyć do miski. Dodać odcisniętą bułkę, jajko oraz przestudzoną cebulę. Doprawić solą i pieprzem. Rozmaryn drobno posiekać i dodać do mięsa. Całość dokładnie wyrobić dłonią, aż składniki dobrze się połączą. Farsz powinien być miękki i wilgotny, ale nie wodnisty. Ważne: ponieważ farsz zawiera surowe mięso, pierogi należy po uformowaniu ugotować od razu lub przechowywać je w odpowiednich warunkach do czasu gotowania.

Przygotowanie ciasta:

Makę wsypać do dużej miski i zrobić na środku dołek. Wlać ½ szklanki wrzącej wody i szybko wymieszać, najlepiej łyżką, ponieważ ciasto będzie bardzo gorące. Dodać olej i sól.

Następnie stopniowo dolewać pozostałą wodę, cały czas zagniatając ciasto. Ilość wody może być nieco różna w zależności od rodzaju użytej mąki. Ciasto powinno być miękkie, elastyczne i gładkie, ale nie może kleić się do rąk. Wyrabiać przez kilka minut, aż stanie się jednolite. Następnie przykryć je ściereczką i pozostawić na ok. 15-20 minut, aby odpoczęło.

Lepienie pierogów:

Ciasto podzielić na części i rozwałkować na cienki placek. Szklanką lub okrągłą foremką wycinać kółka. Na środek każdego kawałka ciasta nakładać porcję farszu — najlepiej ok. jednej łyżki. Brzegi ciasta złożyć i dokładnie zlepiać palcami, tak aby farsz nie wydostał się podczas gotowania. Gotowe pierogi układać na deseczce lub tacy lekko oprószonej mąką. Przykrywać je czystą ściereczką, żeby nie obeschły. Pierogi wkładać partiami do wrzącej wody, delikatnie mieszając drewnianą łyżką, aby nie przykleiły się do dna. Kiedy pierogi wypłyną na powierzchnię, zmniejszyć grzanie, tak aby woda nadal delikatnie się gotowała. Ze względu na surowy farsz mięsny pierogi należy gotować odpowiednio długo — ok. 10-12 minut od wypłynięcia, zależnie od ich wielkości. ■

Proste w przygotowaniu ciasto ze śliwkami

Kiedy pojawiają się pierwsze dojrzałe śliwki, aż prosi się, żeby wykorzystać je do domowego ciasta. Śliwki podczas pieczenia mięknią i puszczają sok, dzięki czemu zatapiają się w lekkim, waniliowym cieście.

Składniki

• 4 jajka • 1,5 szklanki cukru • 1 cukier waniliowy • 1 szklanka oleju • ¾ szklanki wody • 3 szklanki mąki pszennej • 2 łyżki mąki ziemniaczanej • 1 opakowanie proszku do pieczenia • ok. 500-700 g świeżych śliwek

Kruszonka:

• 2 łyżki masła • 2 łyżki cukru • 2 czubate łyżki mąki



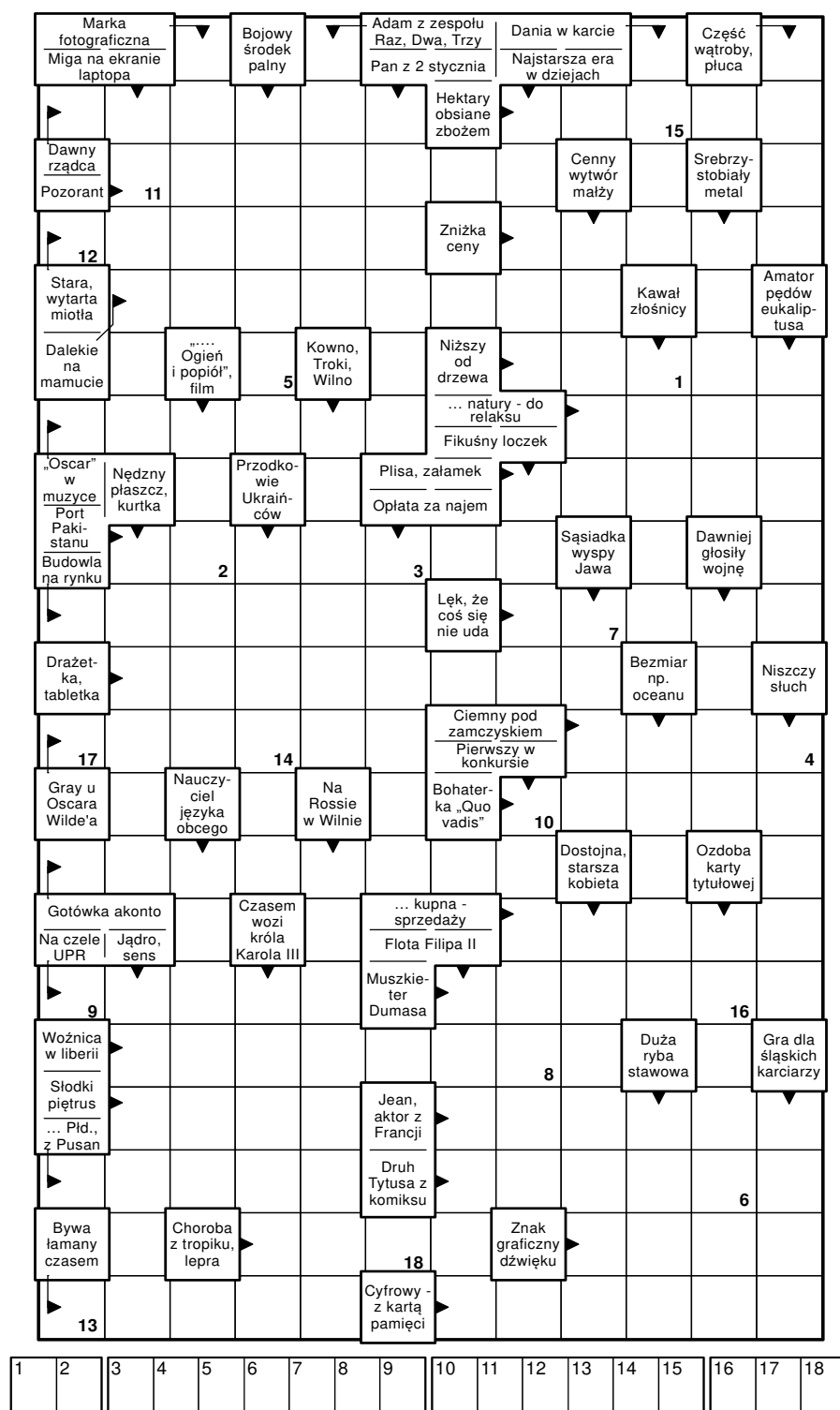
■ Fot. Magnific.com

Wykonanie:

Jajka wbić do miski, dodać cukier oraz cukier waniliowy i dokładnie ubić mikserem na jasną, puszystą masę. Następnie stopniowo wlewać olej, cały czas miksując. Dodać wodę i krótko

wymieszać. Makę pszenną wymieszać z mąką ziemniaczaną oraz proszkiem do pieczenia, a następnie stopniowo dodawać do masy jajecznej. Wszystko dokładnie wymieszać do uzyskania jednolitego, gładkiego ciasta. Ciasto przelać do formy wyłożonej papierem do pieczenia. Śliwki umyć, przekroić na pół, usunąć pestki i ułożyć na wierzchu ciasta. Z podanych składników zagnieść kruszonkę i posypać po wierzchu ciasta. Całość wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C, góra-dół, i piec około 50-55 minut, do momentu aż ciasto ładnie się zarumieni, a patyczek wbity w środek będzie suchy. Po wystudzeniu można oprószyć cukrem pudrem. Forma 25x35 cm. ■

Uśmiechnij się!



Wchodzi baba do sklepu i pyta się sprzedawczyni:

–Przepraszam, czy macie w sprzedaży takie te duże piłki do fitness?

– *Nie, nie mamy.*

– A takie maty do jogi, nie macie? –
pyta dalej baca.

– Baca, tu jest sklep monopolowy,
my sprzedajemy alkohol – tłumaczy
sprzedawczyni.

– Jaaaj, szkoda... To poproszę dwa razy 0.7 l, ale Bóg mi świadkiem, że chciałem ćwiczyć...

Mały Ahmed pyta ojca:

– Tato, co to jest socjalizm?

– Synku, socjalizm jest wtedy, gdy biali pracują na nas, a my możemy sobie siedzieć w domu i nic nie robić.

– Ale tato, czy to ich nie denerwuje?

– Denerwuje, synku, ale to już jest rasizm.

Sędzia pyta:

– Co pan robił dwa lata temu 5 lipca o 10:20?

– Dokładnie pamiętam. Jednym okiem patrzyłem na zegarek, a drugim na kalendarz.

Egzamin poprawkowy. Profesor,
doprowadzony do furii ignorancją
studenta, otwiera drzwi na korytarz
i krzyczy:

– Niech ktoś przyniesie tu marchew dla osła!

Student dodaje skromnie:

– A dla mnie kawę proszę... może być z mleczkiem.

Ojciec w kuchni energicznie rozbija kotlety schabowe. Wchodzi córka z jakimś chłopakiem i mówi zaczepnie:

– Tato, to Marcin, mój nowy narzeczonny.

Ojciec rzuca okiem w ich stronę i zdecydowanie mało zachwycony delikwentem odpowiada z ironią.

– To całe szczęście, bo z Jacka już tylko
tyle zostało...

Mąż do żony:

– Taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłóg. Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód...

Poziomo: MAŁPKA - ATARI - MARINES - APART - KALEŃ - TRALKA - BĘBENEK - RANDKA - ILONA - CARAT - PODWOZIE - GRYPA - PRAGA - NUWORYSZ - NIKITA - EPOS - ZŁOCISZ - KOŁDRA - SZLAM - ZAMSZ - KOCHER - ROZPRAWA - LOTKA - SERWER - WŁAZ - TURA - HAMAK - KREDYT - ŁATA - RUTA

Pionowo: ŁAMARKA - OGNIWO - AROMAT - ŁAPA - NADRUK - ŁOMOT - PRALĄD -
WYWIAD - SZKWAŁ - KIRK - KŁOPOT - ROZPAŁKA - ANTABA - ZARAŻA - KASZKA -
KASK - BICEPS - OSIOWE - ADELA - RZECZ - CARTER - FAUL - NORMA - PILCH -
WUDU - ELENA - GŁOSA - EMERYT - PIĘĆ - KATIA - SZMER - RATA

Hasło: Niewybaczalny błąd

Inauguracja roku szkolnego w Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie

Lato już minęło i rozpoczął się nowy rok szkolny 2026-2027. Pierwszego września w Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie panowała wyjątkowa atmosfera. Uśmiechnięci uczniowie, zatroskani rodzice, a szczególnie rodzice pierwszoklasistów, towarzyszyli rozpoczęciu nowego roku nauki. W naszym gimnazjum odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego. Mury gimnazjum przekroczyło 40 pierwszoklasistów, którzy po raz pierwszy rozpoczęli swoją szkolną przygodę.

Pięknym i niezwykle widowiskowym momentem było przejście dwunastoklasistów, którzy trzymając za ręce najmłodszych uczniów — pierwszoklasistów — poprowadzili ich ze szkoły na Estradę Leśną.

Uroczystość rozpoczął piękny śpiew Aliny Gwoźdowicz, uczennicy klasy XII, po którym zabrzmiał hymn Republiki Litewskiej.

Uczniów, nauczycieli oraz rodziców serdecznie powitała pełniąca obowiązki dyrektora Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie Renata Krasowska.

„Każdy pierwszy września jest początkiem czegoś nowego: nowych spotkań, nowych wyzwań, nowych planów i nadziei. Dla mnie tegoroczny pierwszy września jest szczególny. Po raz pierwszy połączę się z Wami jako dyrektor Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie. Przychodzę do szkoły, która ma swoją historię, tradycje i dorobek. Tworzyły ją całe pokolenia uczniów, nauczycieli, pracowników i rodziców. Chcę z szacunkiem poznać to, co przez lata tutaj zbudowano, a jednocześnie razem z Wami pisać kolejny rozdział tej historii.

Kochani pierwszoklasiści, dzisiaj po raz pierwszy przekraczacie próg naszej szkoły jako uczniowie. Być może niektórzy z Was są trochę onieśmieleni, może ciekawi, a może nie możecie się już doczekać tego, co tutaj Was czeka i co tutaj Was spotka. Chcę Wam powiedzieć jedno: od dzisiaj jest to także Wasza szkoła. Tutaj poznacie pierwsze

literę i liczby, ale przede wszystkim poznać nowych ludzi, nowych przyjaciół. Będziecie odkrywać swoje talenty i każdego dnia stawać się coraz bardziej samodzielnymi. Życzę Wam, abyście każdego ranka przychodzili tutaj z ciekawością i uśmiechem.

Droży maturzyści, dla Was ten pierwszy września brzmi zupełnie inaczej. To wasz ostatni pierwszy dzwonek w tej szkole. Przed wami ważny rok: matura, decyzje dotyczące studiów i pracy oraz przyszłości. Zapewne będzie trochę stresu, dużo nauki, momenty zmęczenia, ale chciałabym Was prosić o jedno: nie spieszcie się aż tak bardzo, żeby stąd odejść. Zauważcie ten ostatni wasz rok, waszą klasę, waszych przyjaciół, waszych nauczycieli, korytarze, po których chodziliście przez tyle lat, zwyczajne szkolne chwile, które dzisiaj mogą wydawać się codziennością, a za kilka lat mogą stać się jednym z najcieplejszych waszych wspomnień w życiu. Życzę wam oczywiście świetnie zdanej matury, ale jeszcze bardziej życzę wam odwagi, żeby wybrać własną drogę i pozostać dobrymi i mądrymi ludźmi” — powiedziała w swoim przemówieniu Pani Dyrektor.

W uroczystej inauguracji roku szkolnego uczestniczyli również dostojni goście: mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz, starosta Gminy Niemenczyn Valerija Stakauskaitė, wikariusz

parafii pw. św. Michała Archanioła w Niemenczynie ks. Robert Gaičauskas, kierownik Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej Rejonu Wileńskiego Roman Juchniewicz, dyrektor Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego Marian Kaczanowski, dyrektor Centrum Kultury w Niemenczynie German Komarovski, dyrektor Żłobka-Przedszkola „100 barw” w Niemenczynie Iwona Wojnicz, dyrektor Żłobka-Przedszkola w Niemenczynie Regina Górska, dyrektor Gimnazjum Gedymina w Niemenczynie Daiva Losinskienė, przedstawiciele Rady Gimnazjum. Ich obecność była wyrazem uznania i wsparcia dla całej społeczności naszego gimnazjum. W swoich przemówieniach podkreślali znaczenie edukacji, wspólnoty szkolnej oraz życzyli uczniom wielu sukcesów w rozpoczynającym się roku szkolnym.

„Dzisiaj jest pierwszy września. Chciałbym wszystkim życzyć, żeby szkoła nie była tylko tą placówką, do której przychodzimy zdobyć oceny, nabyć wiedzę, ale żeby była naszym drugim domem. Bo przecież, zarówno nauczyciele, tak i uczniowie spędzają tutaj większą część doby. Więc dzisiaj życzę, żeby szkołę naprawdę można było nazwać tym drugim domem. I tego, czego na przykład nie otrzymujemy w domu, w szkole byłoby dodatkowo można otrzymać.

29.>>



Pięknym i niezwykle widowiskowym momentem było przejście dwunastoklasistów, którzy trzymając za ręce najmłodszych uczniów — pierwszoklasistów — poprowadzili ich ze szkoły na Estradę Leśną

28.>>

I grono pedagogiczne naprawdę ma ważne zadanie, ale lubiąc swoją pracę, zawsze mogło tę miłość przekazać uczniom. Dzisiaj, życząc wszystkiego, co najlepsze w nadchodzącym roku szkolnym, życzę, żeby cała nasza wspólnota naprawdę miała wspólny cel. Wspólny cel do rozrostu tej placówki, wspólny cel do świętowania takich świąt” — powiedział mer Robert Duchniewicz.

Szczególnie pięknym i wzruszającym momentem uroczystości był występ pierwszoklasistów. Najmłodsi uczniowie, z właściwą sobie dziecięcą szczerością i urokiem, recytowali wiersze oraz śpiewali piosenki. Dla nich był to szczególny dzień — pierwszy krok w wielką szkolną przygodę, który z pewnością na długo pozostanie w ich pamięci i przejdzie do historii ich życia.

Wspaniałe było również wystąpienie dwunastoklasistów. Najstarsi uczniowie Gimnazjum z nadzieją i optymizmem mówili o czekających ich wyzwaniach, zapewniając, że dołożą wszelkich starań, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce oraz podczas egzaminów maturalnych.

Piękną tradycją naszego gimnazjum jest rozpoczynanie nowego roku szkolnego od uczestnictwa we Mszy Świętej w kościele pw. św. Michała Archanioła w Niemenczynie. W tym roku Msza Święta w intencji społeczności Gimnazjum była sprawowana 6 września. Mszę celebrował ks. Robert Gaićauskas. Podczas homilii skierował do uczniów, rodziców i nauczycieli słowa zachęty na rozpoczynający się rok szkolny. Przypominał o znaczeniu wiary, wzajemnego szacunku, odpowiedzialności i wytrwałości w codziennym zdobywaniu wiedzy. W nawiązaniu do Ewangelii Św. Mateusza (18,15-20) w swoim kazaniu ks. Robert powiedział:

„Bogu zależy na człowieku, który błądzi, dlatego nie zostawia go samego. Posyła do niego człowieka. Posyła, aby ostrzegł go, zatrzymał i pomógł mu wrócić. I każdy chyba może w swoim życiu zobaczyć taką osobę. Dla niektórych to może nauczyciel, dla niektórych rodzice, a dla niektórych może jakiś kolega. Każdy może sobie taką osobę nazwać. Nie oznacza to jednak, że każdy z nas ma teraz stać się sędzią dla innych i ciągle wytykać im błędy. Chce się tak często, ale nie powinniśmy tak robić. Ale też nie możemy być obojętni.



■ Każdego roku organizowana jest dobroczynna akcja „Kwiatek dla Hospicjum”

Potrzebujemy wrażliwego i kochającego serca, które zauważa brata obok siebie i pyta: „Czy w tej sytuacji mogę mu jakoś pomóc?”.

Na zakończenie Świętej Liturgii kapłan pobłogosławił i poświęcił przybory szkolne, prosząc Boga o błogosławieństwo i opiekę nad uczniami w nowym roku szkolnym.

Nieodłączną częścią życia naszego gimnazjum jest także działalność charytatywna. Każdego roku organizowana jest dobroczynna akcja „Kwiatek dla Hospicjum”, której celem jest wsparcie Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie. W tym roku w akcję aktywnie włączyli się harcerze — Wileńska Drużyna Harcerska DH „Czarna Trzynastka” im. Józefa Grzesiaka „Czarnego”, należąca do ZHP na Litwie, a mianowicie Dawid Jackiewicz, Jakub Balsewicz, Tomasz Wojnicz, Patryk Czerniawski, Artiom Masoic, Daniel Kozłajew. Dzięki otwartości serc administracji Gimnazjum, nauczycieli, uczniów, rodziców oraz zaproszonych gości udało się zebrać pokaźną sumę pieniędzy na rzecz hospicjum.

Akcja była kontynuowana również po Mszy Świętej 6 września br. w Kościele pw. św. Michała Archanioła w Niemenczynie. Wierni tej parafii także hojnie wsparli dzieło hospicyjne. Do akcji przyłączyli się również wierni parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin w Podbrodziu. Jest to piękny przykład wspólnego dobra, które łączy ludzi niezależnie od wieku i miejsca zamieszkania. Takie inicjatywy podkreślają naszą jedność, solidarność i wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka.

Tak rozpoczął się kolejny rok szkolny — pełen nowych wyzwań, spotkań, nauki, przyjaźni i wspólnych doświadczeń. Życzymy wszystkim uczniom, nauczycielom i rodzicom, aby rok szkolny 2026-2027 był czasem sukcesów, radości i wielu pięknych chwil. Niech rozpoczynający się rok szkolny będzie czasem nie tylko zdobywania wiedzy i osiągania sukcesów, ale także budowania wspólnoty, wzajemnej życzliwości i otwartości na drugiego człowieka.

Dyrekcja Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie składa serdeczne podziękowania całej społeczności szkolnej za czynny udział w inauguracji nowego roku szkolnego. Szczególne podziękowania kierujemy do księży Arūnasa Kesilisa i Roberta Gaićauskasa za sprawowanie Świętej Liturgii, nauczycieli religii za przygotowanie i organizację oprawy Mszy Świętej oraz uczniów za ich aktywny i godny udział w liturgii. Cała społeczność naszego gimnazjum składa również serdeczne podziękowania Pani Dyrektor Renacie Krasowskiej, życząc Jej owocnej pracy i wielu sukcesów na niwie naszego gimnazjum. W imieniu Hospicjum składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowania za złożone ofiary, hojność i otwarte serca. Każdy gest dobroci ma ogromne znaczenie i jest wyrazem solidarności z osobami, które potrzebują naszego wsparcia. ■

Andrzej Aszkiełowicz,
nauczyciel religii Gimnazjum
im. Konstantego Parczewskiego
w Niemenczynie
Fot. Ryszard Sudenis

06.30 Info Wilno
06.50 Studio Wilno
07.15 „Agatka”
07.25 „Reksio”
07.35 „Jedzenie ma znaczenie”
08.00 „Polska od kuchni”
08.10 „Pięknie przyprawiona”
08.25 „Zakochaj się w Polsce”
08.50 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem”
09.40 „Było, nie minęło”
10.00 „Z Historią na Ty”
10.20 „Całkiem niezła historia”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 „Agatka”
11.35 „Reksio”
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.10 S. „M jak miłość”
12.55 „Dobre historie”
13.20 „Jesteśmy stąd”
13.30 Info Wilno
13.40 „Rozmowa Dnia”
13.55 „Usłyszeć Boga” film dok.
14.40 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
14.45 „Kulturalnie mówiąc”
15.10 „Panorama litewska”
15.20 „Zaginione – odnalezione”
15.35 „Krypton”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Agatka”
16.35 S. „Klan”
17.00 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 S. „Wiedźmin”
18.45 „Notacje”
19.00 Info Wilno
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”

20.10 „Panorama litewska”
20.20 „Program publicystyczny”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Mrok”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Rozmowa Dnia”
23.15 „Dobre historie”
23.35 „Notacje”
23.50 Info Wilno
00.10 „Studio Wilno”
00.35 „Było, nie minęło”
00.55 S. „Wiedźmin”
01.45 „Program informacyjny”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, **6.40**, **7.07**, **3.37**, **8.07**, **8.40**
„Dzień dobry Litwo”
6.30, **7.00**, **7.30**, **8.00**, **8.30** „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Sch-nell ermittelt”
10.35 S. „Kancelaria prawnicza”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy”
14.00, **15.00**, **16.00**, „Wiadomości”
14.20, **15.15** „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Katastrofy Litwy
22.30 S. „Obsesja Eve”
23.15 S. „ Fargo”



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Ode-głę miasto”
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Hasło”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Rytuał śmierci” thriller
00.20 S. „FBI”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Okno na władzę”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Stworzone przez Čiurlionisa
14.00 Dajmy czadu!
15.05 „Żyć na wsi jest dobrze”
15.35 S. dok. „Niezwyciężalni”
16.00 „1000 cudów świata” film dok.
17.00 Bez maski
17.45 S. „Dziedzictwo”
18.30 Gen ciekawości
18.40 Mistrzostwa Świata FIBA w koszykówce kobiet
20.50 S. dok. „Nie-

zwyciężalni”
21.15 S. „Sisi”
22.05 Dzień kultury
22.35 Odblaski
23.05 Przy zdrowych zmysłach
23.30 S. „Panna Scarlet i komisarz”



6.00 „La Maistas. Italija”
7.00 „Vytaro ferma”
8.30 „BEZ TABU”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Związani przeznaczeniem”
14.30 S. „Dzi-kie pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU”
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki”
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.30 „Na zaginionych ziemiach” film fab.
00.25 S. „Prawo i porządek”



6.00 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.35 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Nowy York”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Nowy York”

19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Osaczeni” film fab.
23.20 „Dzień Bastylli” thriller

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Litewski kocioł”
9.30 TV Wolność
10.30 „Przyszedł... Sabas” film dok.
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Pytanko
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 S. „Niekochani”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Litewski kocioł”



6.00 „Przetrawianie”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
10.00 „Sprząta-cze domowi”
11.00 „O nas i rodzi-nie Kazlauskasów”
13.00 S. „Domek szczęścia”
14.00 „Dron”
15.00 S. „Chi-cago Fire”
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skaza-ni” dramat
20.00 „Najzabawniej-sze amerykańskie filmy domowe”
21.00 „American Meltdown” film fab.
22.40 S. „Yellowstone”



6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatrace-
 ni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierw-
 sze randki”
11.00 S. „Gór-
 scy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo
 i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Man-
 gal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierw-
 sze randki”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo
 i porządek”
21.00 S. „Grzesznica”
22.40 S. „Specjalistka”
23.55 S. „Wydział za-
 bójstw znad Bodense”



06.45 S. „Aka-
 cjowa 38”
08.00 „Transmisja
 Mszy Świętej z Sank-
 tuarium Matki Bożej
 na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół
 z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Za-
 raz wracam”
10.05 S. „Ranczo”
11.00 S. „Ko-
 misarz Alex”
12.00 S. „Ojciec
 Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 Maga-
 zyn Rolniczy
13.50 „Dwa pin-
 gwiny” film dok.
15.00 S. „Splą-
 tane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów.
 Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to
 melodia?”
19.05 S. „Klan”

19.40 S. „Aka-
 cjowa 38”
20.30 „Program
 informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Felicita”
22.05 „Sekielski
 wieczorową porą”
23.10 „Ludzie
 miasta” dramat



07.15 „Wydarze-
 nie aktualne”
08.15 S. „Rawhide”
09.20 „Porozma-
 wiamy szczerze”
10.00 S. „Pol-
 skie drogi”
11.40 „Krzysztof
 Krawczyk: całe moje
 życie” film dok.
13.35 S. „Ko-
 smos 1999”
14.40 „Cyd” film fab.
17.40 S. „Pol-
 skie drogi”
19.20 „W poszukiwa-
 niu dobrego filmu”
20.00 S. „Rawhide”
21.00 „Pozwolenie
 na odstrzał” dramat.
22.20 „God-
 land” film fab.
00.50 „Męstwo i
 honor” film fab.



07.00 „Panorama”
07.30 „Pozyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie
 na śniadanie”
12.35 „Szlakiem
 miejsc niezwykłych”
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Ko-
 misarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Młodzież
 kontra, czyli pod
 ostrzałem”
15.50 „Polacy Świata”
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni”
17.00 S. „Za-
 raz wracam”
17.30 S. „Bar-
 wy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów.

Krzyżówka
18.50 Te-
 leexpress Extra
19.15 „Okno na
 Wschód”
19.45 „Panorama”
20.20 „Powsta-
 nie Warszawskie
 dzień po dniu”
20.30 Program
 informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stule-
 cie Winnych”
22.20 S. „Ojciec
 Mateusz”
23.15 „Generał
 Polskich Na-
 dziei” film dok.
00.15 Panorama



07.15 „Był taki dzień”
07.20 „Powsta-
 nie Warszawskie
 dzień po dniu”
07.25 „Słownik
 polsko@polski”
07.50 „Fake czy
 historia?”
08.25 „Na Tro-
 pach Historii”
09.25 S. „Dom”
10.55 „Flesz historii”
11.15 „Królowa
 Panoramy” film dok.
12.05 „Powsta-
 nie Sejneńskie
 1919” film dok.
12.45 S. dok. „Tajem-
 nice kultowych seriali”
13.30 „Krzysztof
 Krawczyk – całe
 moje życie” film dok.
15.10 S. „Dom”
16.50 S. dok. „Sen-
 sacje XX wieku”
18.25 „Koło historii”
18.55 „Powsta-
 nie Warszawskie
 dzień po dniu”
19.00 S. „Wojen-
 ne dziewczyny”
19.45 „Był taki dzień”
19.50 S. dok. „Od-
 należyć Zaginione”
20.15 S. dok. „Hi-
 storia Polski”
20.45 „Biały ry-
 cerz” film fab.
21.00 „Wyśpie-
 wana historia”
21.10 S. „Zato-

ka szpiegów”
21.55 S. dok. „Kro-
 niki Hitlera”
22.45 S. dok.
 „Rzecz Polska”
22.55 S. dok. „Niezna-
 na wojna na Północy”
23.50 „17 dni”
 film dok.
00.35 S. dok. „Sen-
 sacje XX wieku”



00.10 Baron Fe-
 liks Konopka: ży-
 cie i twórczość
01.00 Słowo życia
01.05 Świat w
 obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Spotkanie
 Rodziny Radia Maryja
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Kartka z
 kalendarza Powsta-
 nie Warszawskie
05.00 Apel Ja-
 snogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski
 Punkt Widzenia
06.00 Wykła-
 dy naukowe
06.30 Muzycz-
 ne chwile
06.40 Camino
 de Vistula
07.25 50. rocz-
 nica wydarzeń w
 Płocku, Radomiu
 i Ursusie 1976 r.
08.55 Kartka z
 kalendarza Powsta-
 nie Warszawskie
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski
 Punkt Widzenia
09.35 Ziemia Wa-
 recka: kraina do-
 tknięta historią
10.00 Papież Po-
 lak do Rodaków
10.45 Słowo życia
10.50 Święty na
 każdy dzień
11.00 Informacje dnia
11.15 Jak my to
 widzimy: z dale-
 ka widać lepiej
11.45 Zew natury
12.00 Mocni w Wierze
12.35 Słowo życia
12.40 Ma się

rozumieć
12.50 Święty na
 każdy dzień
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Głos serca
14.05 Obrona Cisnej
14.30 Msza świę-
 ta z Jasnej Góry
15.20 Muzycz-
 ne chwile
15.30 Post Scriptum
16.00 Za kratą są
 zielone drzewa
16.50 Ma się
 rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Jestem mamą
17.25 Przyroda
 w Obiektywie
17.40 Zdrowie z
 Bożej Apteki
18.00 Wierzę w Boga
18.30 Rajd Katyński
18.55 Poczet Wiel-
 kich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy
 niedokończone
20.25 Święty na
 każdy dzień
20.30 Każdy ma-
 luch to potrafi
20.45 Modlitwa
 z telefonicznym
 udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Kartka z
 kalendarza Powsta-
 nie Warszawskie
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski
 Punkt Widzenia
23.00 Solidarność
 narodziny Wolności
23.15 Głos serca



7.00 „Mistrzowie
 samochodów”
10.00 „Stare do-
 bre rzeczy”
12.00 „Łowcy staroci”
14.00 „Remonty
 gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to
 jest zrobione?”
21.00 „Gorącz-
 ka złota”
23.00 „Zapomnia-
 nie i porzucone”

TVP
WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 Studio Wilno
07.15 „Zwierza-ki Czytali”
07.35 „eMOCje”
07.55 „Rączka gotuje”
08.25 S. dok. „Dzika Polska”
08.50 „Kwiatki Polskie duże”
09.35 „Było, nie minęło”
10.00 „Z Historią na Ty”
10.20 „Całkiem niezła historia”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
10.55 „Powiedz to po polsku”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 „Zwierza-ki Czytali”
11.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
11.55 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.20 S. „M jak miłość”
13.05 „Ex Libris”
13.30 Info Wilno
13.40 „Rozmowa Dnia”
13.50 „Pierwsza Dama” film dok.
14.50 „Program rozrywkowy”
15.30 „Jak to działa”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Zwierza-ki Czytali”
16.35 S. „Klan”
17.00 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 S. „Przystań”
18.45 „Notacje”
19.00 Info Wilno
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”
20.10 „Portrety wileńskie”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”

23.00 „Rozmowa Dnia”
23.10 „Ex Libris”
23.30 „Portrety wileńskie”
23.45 Info Wilno
00.10 „Studio Wilno”
00.30 „Było, nie minęło”
00.55 „Pożyteczni.pl”
01.20 S. „Przystań”

LRT | TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu”
9.45 S. „Sch-nell ermittelt”
10.35 S. „Emerycy na tropie”
11.25 S. „Doc Martin”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?”
22.30 S. „Obsesja Eve”
23.15 S. „ Fargo”



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
13.00 „Bogacz

i biedaczka”
14.00 S. „Pułapka miłości”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet”
17.20 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Šeškinės 20”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Córka króla moczarów” thriller
00.40 S. „FBI”

LRT | PLUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Życ na wsi jest dobrze”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
15.35 S. dok. „Niezwyciężalni”
16.00 „1000 cudów świata” film dok.
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 Gen ciekawości
18.40 Mistrzostwa Świata FIBA w koszykówce kobiet
20.50 S. dok. „Niezwyciężalni”
21.15 LRT PLUS scena
21.25 Balet „Paquita”
23.05 LRT OPUS Księżyc w nowiu
23.30 S. „Marie Antoinette”



6.00 „Zagroda marzeń”
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki”
8.30 „BEZ TABU”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”

10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Związani przeznaczeniem”
14.00 S. „Dziękuję pszczoły”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU”
20.00 „KK2”
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.30 „Za linią wroga” film fab.
00.45 S. „Prawo i porządek”



6.10 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Nowy York”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Ponizej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 „Orły lombardu”
18.30 TOPLYGA Mistrzostwa piłki nożnej
21.00 „Elektra” film fab.
22.55 „Osaczeni” film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Litewski kot”
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Dotknięci przez Żalgiris” film dok.
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia

mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Lato na wzgórzu”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja”
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo



6.00 S. „Chicago Fire”
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
10.00 „Sprząta-cze domowi”
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów”
13.00 S. „Domek szczęścia”
14.00 „Dron”
15.00 S. „Chicago Fire”
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
21.00 „Eskorta” thriller
22.40 S. „Yellowstone”



6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatrace-ni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierwsze randki”
11.00 S. „Górcy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Man-gal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierwsze randki”

19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Grzesznica”
22.55 S. „Specjalistka”
23.55 S. „Grzesznica”



06.50 S. „Akacyjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina (nie od) święta”
09.00 „Serwis Info”
09.20 S. „Za-raz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
14.00 „Niezwyczajna Australia” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 S. „Klan”
19.40 S. „Akacyjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Felicita”
22.05 „Jerzy Buzek. Siła marzeń” film dok.
23.35 „Depresja gangstera” komedia



07.15 „Wydarzenie aktualne”
08.05 „Którędy po sztuce”
08.20 S. „Rawhide”
09.25 „Tamte lata, tamte dni”
10.00 S. „Polskie drogi”
11.40 „Pogrzebek” film fab.
13.05 „Była sobie muzyka” film dok.

14.15 S. „Alternatywy 4”
15.30 „Szczęśliwy brzeg” dramat.
17.20 S. „Polskie drogi”
19.15 „Kolekcja”
19.30 „Informacje kulturalne”
19.55 S. „Rawhide”
21.00 „Szabla od komendanta” film fab.
22.55 „Gołas, abso-lutnie!” film dok.
00.00 „Godland” film fab.
02.35 „Mrożony peppermint” film fab.



07.00 „Panorama”
07.30 „Przyrod-nik na tropie”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.30 „Polacy na ratunek Żydom”
12.50 „Przepis dnia”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Stulecie Winnych”
14.05 S. „Stawka większa niż życie”
15.00 „Niezwyczajne miejsce”
15.10 „Tury-styczna jazda”
15.25 „Kiedyś to było...”
16.00 Serwis Info
16.10 „Lena na Kaukazie”
16.40 „Między pamięcią a zapomnieniem”
17.05 „Moda na język polski”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 „Teleexpress”
18.30 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Teleexpress Extra”
19.15 „Nazajutrz”
19.30 „Notacje”
19.45 „Panorama”
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „Życie nad

rozlewiskiem”
23.10 „Rozmowy (nie)wygodne”
23.45 „Polscy szpiedzy



06.25 „Był taki dzień”
06.29 „Słownik polsko@polski”
06.55 „Fake czy historia?”
07.30 „Było, nie minęło”
07.50 „Wojownicy czasu”
09.30 S. „Dom”
11.10 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
11.15 „Pod No-wym Dębskiem padł... 16 września 1939” film dok.
11.40 „Tajemnice samolotów prezy-denckich” film dok.
12.35 S. dok. „To-warzysze sekretarze oraz inni dygnitarze”
12.55 „Był taki dzień”
13.00 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
14.00 S. dok. „Kroniki Hitlera”
14.50 „Niezwyczajne historie Białoczerwonych”
15.10 S. „Dom”
16.45 „Był taki dzień”
16.50 S. dok. „Sen-sacje XX wieku”
18.00 „Koło historii”
18.30 S. „Wojenne dziewczyny”
19.15 „Powstanie War-szawskie dzień po dniu”
19.20 „Ex Libris”
19.40 „Fake czy historia?”
20.15 „Pułkownik Dąbek. Obrona Gdyni 1939” film dok.
21.10 S. „Zato-ka szpiegów”
21.55 „Polskie Ter-mopile” film dok.
22.40 „Portreci-sta” film dok.
23.30 „Polska i świat z historią w tle”
23.50 „Na północ od piekła” film dok.
00.45 S. dok. „Sen-sacje XX wieku”



00.00 Żyłem obok świętego
01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Raid Katyński
01.55 Poczet Wiel-kich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 Święty na każdy dzień
03.30 Każdy ma-luch to potrafi
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Kartka z kalendarza Powsta-nie Warszawskie
05.00 Apel Ja-snogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Mysłąc Historia
06.10 Odnaleźć siebie
06.20 Jestem mamą
06.35 Odpowie-dzialni za Kościół
07.00 Wykłady z Kon-gresu „Katolicy a cielesność”
07.30 Opowiedzieć taki pontyfikat. Dziennikarze o Janie Pawle II
08.35 Zdrowie z Bożej Apteki
08.55 Kartka z kalendarza Powsta-nie Warszawskie
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Każdy ma-luch to potrafi
09.50 Słowo życia
10.00 Mocni Jego mocą
10.30 Sanktu-aria polskie
10.50 Święty na każdy dzień
11.00 Audycja Ge-neralna Ojca Świętego

Leona XIV z Watykanu
12.00 Muzycz-ne chwile
12.10 Mateczni-ki Polskości
12.25 Jestem mamą
12.40 Mysłąc Historia
12.50 Odnaleźć siebie
13.00 Anioł Pański
13.03 Informacje dnia
13.20 Głos serca
14.05 W gotowości
14.30 Msza świę-ta z Jasnej Góry
15.20 Muzycz-ne chwile
15.30 Ulmowie. Świadełstwo spra-wiedliwych
16.00 Moja wy-spa wiary
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Na zdrowie
17.30 Rozmo-wy o edukacji
18.00 Po stro-nie prawdy
18.55 Poczet Wiel-kich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.20 Odnaleźć siebie
20.30 Bóg z nami
20.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Mysłąc Ojczyzna
22.00 Apel Ja-snogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Przetrawiliśmy
23.30 Dęby w Polsce



7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.30 „Aukcje zagu-bionego bagażu”
12.00 „Łowcy staroci”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Samo-chód marzeń”
23.00 „Zapomnia-nie i porzucone”



► [NIE]ZNANA ◀

MONODRAM NA PODSTAWIE ZAPISKÓW MARILYN MONROE

13
Września
2026
godzina 17:00
Czas trwania: 90 minut wiek: 13+

W roli tytułowej: **JUSTYNA STANKIEWICZ**

REŻYSERIA: **LILA KIEJZIK**

SCENARIUSZ: **SŁAWOMIR GAUDYN**

PRODUKCJA: **POLSKI TEATR STUDIO W WILNIE**

CHOREOGRAF: **MARTA INGAUNE**

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE - SALA TEATRALNA

wejście od ulicy Kauno



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

foto: Barbara Pajzacka

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek,

tarasów, palenisk, kwiatników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.

Tel. 0 679 14150

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej
(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KURIER WILEŃSKI Prenumerata 2026

Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)

Na miesiąc 10,00 €

Na 3 miesiące 28,00 €

Wydanie magazynowe (kod 0172)

Na miesiąc 4,00 €

Na 3 miesiące 11 €

Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)

Na miesiąc 9,00 €

Na 3 miesiące 25,00 €

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne

Na miesiąc 20 €

Wydanie magazynowe

Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński” można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt



**Duchowienstwo Archidiecezji Wileńskiej w latach 1919–1948.
Działalność i postawy**



Zapraszamy na spotkanie z ks. dr. Tadeuszem Krahelem

Wilno

10.09.2026 r. © 17.00

Dom Kultury Polskiej w Wilnie
Naugarduko g. 76
sala 305



ORGANIZATOR



INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Białymstoku

PARTNER



DOM KULTURY
POLSKIEJ W
WILNIE



PATRONAT MEDIALNY



Radio Wnet

„Papieskie jezioro” systematycznie wysycha



Jezioro Albano, leżące u stóp letniej rezydencji papieży w Castel, od wielu lat systematycznie traci wodę. W ciągu ostatnich dekad poziom wody obniżył się łącznie o około 7,5 metra. Aby powstrzymać ten proces, władze Metropolii Rzymskiej przygotowały plan ratunkowy o wartości ponad 29,5 mln euro. Akweny Wzgórz Albańskich straciły nawet 50 mln metrów sześciennych wody w porównaniu z 1984 r. Nad brzegiem zbiornika leży Castel Gandolfo z Pałacem Apostolskim, dlatego Albano bywa nazywane „jeziorem papieskim”. Zwyczaj spędzania tam lata przez papieży sięga 1626 r., a w 2026 r. przypada jego 400. rocznica.
Fot. Magnific.com

Japonia walczy z coraz śmielszymi niedźwiedziami

Japonia testuje sposoby na odstraszanie niedźwiedzi, które coraz śmielej zbliżają się do zabudowań. Obecnie w niektórych miejscach działa zaawansowany monitoring, jednak nie jest to kompletny system ochrony. Rozwiązania poszukano więc w robotyce. Na straży części posesji stanęły animatroniczne „potworne wilki”. W odpowiedzi na problemy z niedźwiedziami japońskie firmy opracowały robota „potwornego wilka”. To urządzenie zasilane energią elektryczną, które nie tylko przypomina wymarłego japońskiego drapieżnika, ale i naśladuje jego wycie. Dodatkowo, w trakcie wydawania przerażającego, skrzypiącego dźwięku, w miejscu oczu migają światła. Za produkcję odpowiadają różne przedsiębiorstwa. Cena za jednego robota? Ok. 4 tys. dolarów. Ale, jak twierdzi Motohiro Miyasaka, dyrektor zarządzający Wolf Kamui, chętnych wcale nie brakuje. Korzystają m.in. rolnicy, którzy w ten sposób zabezpieczają swoje uprawy.

Najcichsza wyspa świata wabi spokojem i przyrodą



To raj na ziemi dla tych, którzy marzą o ucieczce od zgiełku, hałasu i tłumów. Najnowszy ranking „Unspoilt Index” wyłonił najcichszą wyspę na świecie. Zwycięzcą została nowozelandzka Wyspa Stewart, która zdeklasowała konkurencję z Grecji i Brazylii. Stewart Island to najsłabiej zaludniona wyspa Nowej Zelandii. Mieszka tu zaledwie 500 osób, a aż 85 proc. powierzchni wyspy zajmuje Park Narodowy Rakiura. Wyspa zachwyca dziką przyrodą, gęstymi lasami, malowniczymi klifami i piaszczystymi zatokami. To miejsce, gdzie natura gra pierwsze skrzypce, a cisza jest wręcz namacalna.
Fot. Magnific.com

Bądź widoczny, wyróżnij się

W Dziale Reklamy „Kuriera Wileńskiego” możesz zamieścić ogłoszenie lub reklamę. Więcej informacji na stronie www.kurierwilenski.lt/reklama-pl/, pod nr tel. +370 685 04084 oraz pod adresem e-mail reklama@kurierwilenski.lt

Nowe Centrum Słuchu Lora w Szeszkini!



Z okazji otwarcia
oferujemy
50%
rabatu na baterie do
aparatury
słuchowych.*

*Oferta obowiązuje do 30 września wyłącznie w nowym Centrum Słuchu Lora przy ul. Gelvonų 2A.



Bezpłatne badanie
słuchu we wszystkich
Centrach Słuchu Lora w Wilnie:

ul. Antakalnio 72
ul. Santariškių 5
ul. L. Asanavičiūtės 27A
ul. Gelvonų 2A – **NOWOŚĆ!**

Rejestracja:
+370 700 55440